

JUŻ WIDAĆ S3

W końcu nie tylko na papierze, ale też w plenerze – widać już pierwsze zarysy drogi ekspresowej S3, która z jednej strony poprowadzi nas nad morze, a z drugiej połączy z czeskimi sąsiadami.

» STR. 3



Fot. Marta Czachórska

REMONTU NIE BĘDZIE

Wracamy do sprawy z lipca, kiedy mieszkańcy Rudnej zgłosili się do naszej redakcji z prośbą o interwencję. Chodziło o stację kolejową, a dokładniej peron. Spółka PKP zobowiązała się zająć tą sprawą, ale niestety do remontu na razie nie dojdzie.

» STR. 9



Fot. Michał Lubera

POLKI TRYUMFUJĄ W LUBIŃSKIEJ HALI!

29:12 – właśnie takim rezultatem zakończył się pojedynek reprezentacji Polski kobiet w piłce ręcznej z ekipą Finlandii. Nasze kadrowiczki przez sześćdziesiąt minut były niesione dopingiem kibiców, którzy prawie w komplecie pojawili się na trybunach hali RCS.

» STR. 20



Fot. Mariusz Bałcz

LATARNIA NA ŚRODKU CHODNIKA

To wcale nie żart, choć niektórzy mieszkańcy bloków przy ul. Sztukowskiego mają co do tego wątpliwości. Spółdzielnia Wyżykowskiego przebudowując chodnik, przesunęła go w taki sposób, że na jego środku stoi teraz latarnia.

» STR. 2

SZPITAL SIĘ ROZRZASTA

» Rozpoczęła się budowa nowego skrzydła lubińskiego szpitala, w którym ulokowany zostanie Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale także inne oddziały, których do tej pory tutaj nie było.



Fot. wizualizacja RCS

– W nowym skrzydle planujemy umieścić Szpitalny Oddział Ratunkowy i nowy blok operacyjny z pięcioma salami zabiegowymi. Podniesiemy w ten sposób jakość i komfort pracy lekarzom, przełoży się to też na zadowolenie pacjentów – mówi Agnieszka Szpara, prezes EMC Szpitala,

właściciela lubińskiego szpitala przy ulicy Bema. – Będzie tu też centrum diagnostyki obrazowej, centrum diagnostyki endoskopowej, nowa sterylizatornia i oddział pediatryczny – wylicza.

Wszystko to umieszczone zostanie w jednym budynku, który zostanie połączony

z obecnym. Nowe skrzydło powstanie od frontu, tam gdzie jeszcze do niedawna rosły drzewa.

Oddanie pierwszej części nowego budynku, czyli SOR-u, zaplanowano na połowę 2016 roku.

Więcej na stronie 3

NIEZWYKŁA PARA W TVN

Dla nich to przede wszystkim zabawa i niesamowita przygoda – Andrzej Górecki, znany z lubińskiego zespołu Liverpool, i 10-letni Maks biorą udział w TVN-owskim programie „Aplauz, aplauz”.

» STR. 11



Fot. TVN

Redaktor, Edyta Drzymała zaprosiła do studia Szymona Surmacza oraz Ryszarda Zbrzyznego



Razem, ale osobno

■ Podobne poglądy, zbieżne postulaty programowe i ten sam punkt widzenia na sprawy regionu – lewicową partię Razem i koalicję Zjednoczonej Lewicy SLD+TR+PPS+UP+Zieloni łączy wszystko, co istotne z punktu widzenia wyborcy. A jednak 25 października o sejmowe fotele oba ugrupowania zawalczą osobno. Ich reprezentanci wyjaśniali to w studiu Telewizji Regionalnej.

Razem jest jednym z najmniej rozpoznawalnych ugrupowań – w sondażach nie zbliża się nawet do progu wyborczego. Mimo to nie przyjęła propozycji dołączenia do lewicowej koalicji. – Ludzie zostali już dawno wyrzuceni przez polityków za burtę. Nie mamy zaufania do obecnych elit politycznych – mówi Szymon Surmacz, lider listy Razem w okręgu legnicko-jeleniogórskim. – Politykę powinno się robić przy ludziach, na ulicy, w świetlicach wiejskich. Trzeba żyć życiem zwykłych obywateli.

– Na co dzień jestem tu, wśród zwykłych pracowników Polskiej Miedzi i ludzi spoza KGHM – ripostuje Ryszard Zbrzyzny, poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej i „jedyńka” na liście ZL w naszym regionie. – To, z czym się

tu spotykam, od razu przenoszę na parlamentarną debatę.

Zarzut oderwania od rzeczywistości działacze Razem stawiają nie tylko politykom lewicy, a jako remedium proponują ograniczenie kadencyjności samorządowców i parlamentarzystów. Zdaniem Surmacza, polityk po dwóch kadencjach powinien wrócić do zwykłego życia, żeby przypomnieć sobie, z jakimi problemami borykają się jego wyborcy. Zbrzyzny, już polityczny „weteran”, przeciwstawia temu wartość doświadczenia, jakie przynoszą kolejne kadencje.

Obie partie mocno łączą jednak poglądy gospodarcze. Jednym z nich jest ocena relacji państwo – Polska Miedź. Ryszard Zbrzyzny zapowiada, że zmiana przepisów odnośnie tzw. podatku miedziowego będzie pierwszą rzeczą, jaką zajmie się, jeśli ponownie otrzyma poselski mandat. Wtórzy mu Szymon Surmacz, dodając, że sposób prywatyzacji polskich firmy, w tym KGHM, był jedną z najgorszych rzeczy, jakie wydarzyły się w gospodarce po 1989 r. Na pytanie, czy po wejściu obu partii do Sejmu zawiążą one koalicję, obaj nie mówią „nie”, ale w szczegóły nie wnikają.

JOANNA DZIUBEK

Okradł inwalidę, bo bolały go nogi

Policjanci z wydziału kryminalnego zatrzymali 49-latkę, która ukradła ze szpitala Regionalnego Centrum Zdrowia wózek inwalidzki wart 3 tysiące złotych.

O kradzieży poinformowali pracownicy szpitala. Funkcjonariusze przeszukali budynek i jego okolice. Szybko zauważyli mężczyznę, którego wygląd odpowiadał rysopisowi sprawcy i który siedział na wózku inwalidzkim. Po zatrzymaniu tłumaczył, że bolały go nogi i chciał przez pewien czas wykorzystać wózek jako środek transportu.

Wózek wrócił do właściciela, natomiast sprawca kradzieży odpowie przed sądem. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

JD

Falszował recepty

35-letni mieszkaniec Lubina sam wypisywał sobie recepty, żeby zdobyć silny lek przeciwbólowy. Druczki wyglądały na autentyczne, jednak mężczyzna tak często odwiedzał aptekę, że jej pracownik nabral podejrzeń i zawiadomił policję.

– Mężczyzna potrafił dwa razy w ciągu dnia realizować receptę na ten silny środek. Wzbudziło to podejrzenie pracownika apteki, który postanowił zgłosić sprawę na policję – mówi aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji. Funkcjonariusze znaleźli u 35-lata czysty blankiet recepty. Okazało się, że lubinianin sam sobie wypisywał leki, fałszując podpis lekarza. Zanim zatrzymali go policjanci, zdążył zrealizować już siedem recept. Lekarz zaprzeczył, żeby komukolwiek wypisywał wskazany medykament.

35-letni mieszkaniec Lubina przyznał się do wszystkiego. Tłumaczył policjantom, że podrabiał recepty, ponieważ jest uzależniony od leków. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat więzienia.

MRT

Latarnia na środku chodnika

» To wcale nie żart, choć niektórzy mieszkańcy bloków przy ul. Sztukowskiego mają co do tego wątpliwości. – Spółdzielnia Wyżykowskiego, przebudowując chodnik, przesunęła go w taki sposób, że na jego środku stoi teraz latarnia. Tak chyba nie powinno być – komentują nasi Czytelnicy i zastanawiają się, jak mogło dojść do takiej sytuacji.

Rzeczywiście, na placu przy ulicy Sztukowskiego pracą w re. Wytyczone zostały nowe chodniki, ale kryteria, którymi się przy tym kierowano, zaczęły zastanawiać mieszkańców. Powstający chodnik został poprowadzony przez miejsce, w którym stoi latarnia. Widać już krawężniki.

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Wyżykowskiego, do której należy ta inwestycja, niepokoi swoich lokatorów uważa za nieuzasadnione. – Uspokajamy, że latarnia, która należy do miasta, zostanie przeniesiona. Skierowaliśmy w tej sprawie odpowiednie pismo do magistratu, ale równolegle prowadzimy już pierwsze prace remontowe – dowiedzieliśmy się w dziale technicznym spółdzielni.

Urząd Miejski w Lubinie potwierdza i deklaruje, że



Spółdzielnia mieszkaniowa uspokaja, że latarnia zostanie przeniesiona

Fot. Michał Lubera

żadnych problemów proceduralnych nie będzie. – Przy tego typu inwestycjach to całkowicie normalna sytuacja – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Instytucje wielokrotnie współ-

pracują ze sobą na tym polu, niezależnie czy chodzi o zabudowę miejską, czy spółdzielczą. Latarnia zostanie więc na pewno przesunięta – dodaje.

MICHAŁ LUBERA

PODPALIŁ PO KŁÓTNI O KOBIETĘ

■ Zaczęło się od kłótni o kobietę, a skończyło na wybitej szybie w samochodzie i spalonej altance... 52-letni zakochany podpalacz z Lubina został zatrzymany i usłyszał zarzuty naruszenia miru domowego, kierowania gróźb karalnych oraz podpalenia altanki.

Dwaj mężczyźni pijący razem alkohol w pewnym momencie pokłócili się o kobietę. Jeden z nich po-

stanowił wyładować swoją złość na samochodzie rywala, wybijając szybę. Drugi nie pozostał mu dłużny i szybko wymyślił sposób, jak zemścić się na mężczyźnie. Kupił na stacji paliw benzynę, a potem pojechał do gminy Rudna i podpalił altankę ogrodową, która należała do jego kompana od kieliszka. Nie wiedział jednak, że nagrały go kamery monitoringu.

– Straty, jakie powstały w wyniku pożaru wynio-

sły około 12 tysięcy złotych – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Na podstawie zarejestrowanego nagrania, policjanci z komisariatu w Rudnej ustalili tożsamość podpalacza. Okazał się nim 52-letni mieszkaniec Lubina. Został zatrzymany. Usłyszał już zarzuty naruszenia miru domowego, kierowania gróźb karalnych oraz podpalenia altanki – dodaje policjant.

MARTA CZACHÓRSKA



tel. 76 756 11 19
www.facebook.com/RCSlubin

CENTRUM SQUASH
Hala Widowiskowo - Sportowa



www.rcslubin.pl/rezerwacja

RABAT DO: 30%



Póki co budowa S3 nie koliduje w żaden sposób z ruchem. Zmiany w ruchu na pewno będą, ale to dopiero za jakiś czas

Fot. Marta Czachórska

Rusza budowa SOR-u!

» Rozpoczęła się budowa nowego skrzydła lubińskiego szpitala, w którym ulokowany zostanie Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale także inne oddziały, których do tej pory tutaj nie było. W ubiegłym tygodniu wmurowano kamień węgielny w miejscu, gdzie stanie budynek. Do tuby, którą następnie zamurowano, trafił akt erekcyjny, aktualna gazeta, skalpel oraz monety.

– W nowym skrzydle planujemy umieścić Szpitalny Oddział Ratunkowy i nowy blok operacyjny z pięcioma salami zabiegowymi. Podniesiemy w ten sposób jakość i komfort pracy lekarzom, przełożymy się to też na zadowolenie pacjentów – mówi Agnieszka Szpara, prezes EMC Szpitala, właściciela lubińskiego szpitala przy ulicy Bema. – Będzie tu też centrum diagnostyki obrazowej, centrum diagnostyki endoskopowej, nowa sterylizatornia i oddział pediatriczny – wylicza.

Wszystko to umieszczone zostanie w jednym budynku, który zostanie połączony z obecnym. Nowe skrzydło powstanie od frontu, tam gdzie jeszcze do niedawna rośli drzewa.

Budowa nowego skrzydła to jednak zaledwie część inwestycji, która w sumie kosztować ma ponad 30 mln zł. Po zakończeniu budowy, ruszy modernizacja obecnego budynku szpitala.

– Prace są podzielone na etapy. Będziemy pracowali na żywym organizmie. Musimy tak zaplanować budowę i modernizację istniejących oddziałów, aby nie przerwać funkcjonowania szpitala i aby jak najmniej odczuli to pacjenci – dodaje prezes Szpara.

– Ta inwestycja jest realizowana po to, żeby unowocześnić szpital, sprawić, żeby stał się bardziej funkcjonalny – dodaje Maciej Piorunek,



Kamień węgielny wmurowywał między innymi wicestarosta Damian Stawikowski

Fot. Marta Czachórska



Do tuby, którą następnie zamurowano, trafił akt erekcyjny, aktualna gazeta, skalpel oraz monety. Na zdjęciu prezes RCZ Maciej Piorunek

szef lubińskiego Regionalnego Centrum Zdrowia.

Oddanie pierwszej części nowego budynku, czyli SOR-u, zaplanowano na połowę 2016 roku. Całe skrzydło ma być zaś gotowe na

przełomie 2016/2017. Później – przez kolejne półtora roku – remontowany będzie istniejący, czyli stary, budynek szpitala.

– Dwa lata temu podjęliśmy decyzję o poszukiwaniu

inwestora, który postawiłby nasz szpital na nogi. Zdecydowaliśmy się właśnie na firmę EMC, która wcześniej wyremontowała w Lubinie trzy przychodnie. Myślę, że był to dobry wybór, czego dowodem jest rozpoczęcie tej inwestycji, zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców powiatu lubińskiego, ale i wszystkich jeżdżących S3 i górników pracujących w regionie – stwierdza Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego. – Warte podkreślenia jest to, że już na tym etapie inwestor zrealizuje 300 procent planu inwestycyjnego, do jakiego zobowiązał się w umowie, kupując udziały szpitala – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Już widać S3

■ W końcu nie tylko na papierze, ale też w plenerze – widać już pierwsze zarysy drogi ekspresowej S3, która z jednej strony poprowadzi nas nad morze, a z drugiej połączy z czeskimi sąsiadami. – To dopiero początek, ale rzeczywiście, zaczęły się już prace budowlane w okolicach Lubina – potwierdza Dariusz Zajączkowski, kierownik glogowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Rozkopany teren i pracujące maszyny najlepiej widać jadąc w kierunku Obory. Podobnie jadąc w kierunku na Chróstnik, a także pobliskich Kochlicach na styku powiatów lubińskiego i legnickiego. – To dopiero początek prac. W tym roku nie będzie ich za wiele, bo wykonawca obawia się, że przez zimę koryto drogi zbyt mocno nasiąknie – tłumaczy Dariusz Zajączkowski. – Prawdziwe prace ruszą na wiosnę. Zaplanowane są wycinki drzew i to też

będzie mocno widoczne – tłumaczy.

Kierownik Zajączkowski żartuje, że wszystkim, którzy nie mogą się doczekać postępu inwestycji, radzi pojechać w stronę Głogowa. – Przy szybie kopalnianym Polkowice-Sieroszowice naprawdę widać już sporo. Tam z ziemi wychodzą już pierwsze obiekty inżynierskie – dodaje.

Póki co budowa S3 nie koliduje w żaden sposób z ruchem. – Zmiany w ruchu na pewno będą, ale to dopiero za jakiś czas. Najpierw musimy zrobić drogi, po których ten ruch będzie puszczony – informuje kierownik.

Przypomnijmy, że droga S3 połączy Nową Sól z Czechami. Jej budowę podzieleno na odcinki, do każdego GDDKiA organizowała odrębny przetarg i w ten sposób wybierała wykonawcę. Wszystkie umowy w obrębie Dolnego Śląska zostały już podpisane. Inwestycja ma się zakończyć w 2018 roku i kosztować łącznie ponad 3 mld zł.

MARIOLA SAMOTICHA



PARTIOM



TWÓJ SENATOR

Ireneusz

PASIS



BEZPARTYJNI

Material sfinansowany z KWW JOW BEZPARTYJNI

 **HELIOS**


KINO KOBIEC

wieczór filmowy dla Pań



Kino Kobiet z filmem:

Obce niebo

Bartłomiej Topa i Agnieszka Grochowska
w emocjonującej historii, inspirowanej
prawdziwymi wydarzeniami.

Seans w dniu **29 października**.

Partner medialny: **Avanti** **Wierzeplit** Sponsoring: **szafa.pl** **Kinga**

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki,
imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92



10
pizza
GRATIS!
na dowóz



LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

WIELKA WYPRZEDAŻ

W związku z likwidacją
Szkółki drzew i krzewów ozdobnych
przy ul. Ścinawskiej 48,
ZAPRASZAMY

W sprzedaży również drzewka owocowe.

☎ **796 155 091**

Gotówka dla każdego!

Kredyt do 300 000 zł

bez BIK | mała rata

Zadzwoń! Czynne: pn.-pt. w godz. 9-17
Lubin: ul. Chrobrego 1B

tel. 76 759 20 88



**Raiffeisen
POLBANK**
Z przyjemnością

Kredyt na Miarę. Bądź gotowy na dodatkowe zakupy.

Zapraszamy do naszego oddziału:

ul. Armii Krajowej 28B 59-300 Lubin

☎ + 48 797 308 289 Magda

☎ + 48 797 308 278 Marta

☎ + 48 728 886 144 Ania

Kwota kredytu netto	5 000	10 000	15 000	20 000
Okres kredytowania	Miesięczna rata (PLN)			
2 lata	242,23	484,46	726,68	968,91
3 lata	169,38	338,75	508,13	677,50
4 lata	133,13	266,26	399,38	532,51



ZAPISY NA STAŁE REZERWACJE KORTÓW!

tenis.lubin.pl

tel. 76 74 68 009

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl



Górnicy otworzyli serca... i portfele

» Nie było chyba nikogo, kto przeszedłby obojętnie. Choć wymagane było jedynie 5 zł, wrzucali 50, 100, a nawet 200 zł. Tyle górnicy z ZG Rudna płacili za kawałek ciasta, by w ten sposób zebrać jak najwięcej środków na leczenie ich kolegi. Dzień później do akcji przyłączył się cały Lubin. W ten sposób zebrano ponad 23 tys. zł na leczenie 33-letniego Marcina Rudnickiego. – Dziękujemy wszystkim za pomoc. Najważniejsze, że Marcin wie, że ma wokół przyjaciół – mówi Daniel Ptak, przyjaciel górnika i organizator akcji.

Znajomi mówią na Marcina Królik. O tym, że choruje na raka, młody górnik z ZG Rudna dowiedział się kilka miesięcy temu. Zaczęło się od bólu pleców, ale szybko okazało się, że to nowotwór. Na

operację było już za późno, rozpoczęło się więc leczenie.

– Marcin jest już po trzeciej chemioterapii. Jest osłabiony, ale walczy. Chcieliśmy więc pokazać mu, że ma wokół siebie wiele osób, którzy walczą

razem z nim. Nie pozwolimy mu się poddać! Ani najbliższa rodzina, ani my, przyjaciele – podkreśla inicjator akcji.

Najbliżsi zorganizowali akcję „Królik – jesteśmy z Tobą”. Do pomocy zaangażowa-

no KGHM Wolontariat oraz klub Manufaktura Fitnessu. Dzięki temu, akcja mogła potrwać dwa dni.

– Pierwszą część zorganizowaliśmy na ZG Rudna, gdzie pracujemy. Bardzo pomogli nam tutaj pracownicy KGHM. Nazwaliśmy to „słodką akcją”. Mielśmy ponad 100 blach ciasta, które sprzedawaliśmy wśród pracowników, kolegów Marcina – opowiada Daniel Ptak. – Prawie wszystko rozeszło się już wśród pierwszej zmiany. Chłopaki naprawdę pokazali, że mają gest. Wrzucali po 100, 200 zł za kawałek ciasta. W ten sposób zebraliśmy prawie 17 tys. zł! – dodaje.

Druga część akcji odbyła się w minioną sobotę na placu przed klubem Manufaktura Fitnessu. – Można było skorzystać z usług motoryzacyjnych, były kosmetyczki, stylistki fryzur czy dietetyczki. A do tego ćwiczenia fitness na świeżym powietrzu czy pysz-



Fot. KGHM

To była słodka akcja. Na ZG Rudna pojawiło się ponad 100 ciast, które sprzedawano pracownikom. Prawie wszystko rozeszło się już wśród pierwszej zmiany

ne ciasta domowe – wylicza przyjaciel Królika.

– Tłumów może nie było, ale przez cały czas ktoś przyjeżdżał, odjeżdżał. Niektórzy po prostu przychodzili, żeby przyłączyć się do akcji i pomóc. W ten sposób zebraliśmy ponad 6 tys. zł, czyli łącznie ze „słodką akcją” około 23 tys. zł. Jesteśmy bardzo pozytywnie zaskoczeni i raz jeszcze dziękujemy – nie kryje organizator.

Wiele osób wciąż pyta jak może pomóc choremu 33-letkowi. – Na pewno będziemy organizować kolejne akcje, ale póki co można kupić ciasto lub po prostu dorzucić coś od siebie do puszek, które wciąż stoją w klubie Manufaktura Fitnessu – dodaje Daniel Ptak.

Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie i rehabilitację młodego górnika.

MARIOLA SAMOTICHA



reklama

RABAT

-20%

na wszystko

KOMFORT®

Urodziny

15-18 października

Lubin, ul. Jana Pawła II 3

Godziny otwarcia:

Pn-Pt 9:00-19:00 | Sb 10:00-17:00 | Nd 11:00-17:00

*Rabat -20% na wszystko obowiązuje w dniach 15-18.10.2015 r. Do wykorzystania tylko w sklepie KOMFORT w Lubinie, ul. Jana Pawła II 3. Rabat nie dotyczy usług i nie łączy się z innymi promocjami.



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Zmiana i podnoszenie kwalifikacji

Do podstawowych usług rynku pracy realizowanych przez urząd pracy należy m.in. organizacja szkoleń dla osób bezrobotnych, które mają na celu uzyskanie, podniesienie, uzupełnienie, zmianę kwalifikacji zawodowych zwiększających szansę na podjęcie zatrudnienia. W 2015 r. Powiatowy Urząd Pracy, na ten cel dysponował środkami w łącznej kwocie 650.000,00 zł.

Biorąc pod uwagę racjonalność wydatkowania finansów publicznych na aktywizację osób bezrobotnych, Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie określił szczegółowe „Zasady finansowania kosztów szkoleń osobom bezrobotnym”. Wskazano w nich m.in., że komisja przy rozpatrywaniu wniosków w pierwszej kolejności preferuje wnioski z oświadczeniem pracodawcy o zamiarze zatrudnienia osoby wnioskującej lub z jej oświadczeniem o zamiarze rozpoczęcia działalności gospodarczej. Do 30 września br. do urzędu wpłynęło 85 wniosków o sfinansowanie szkolenia wskazanego

osobie bezrobotnej oraz wydano 17 bonów szkoleniowych. Szkolenia organizowane są w formie indywidualnej i grupowej. Największym zainteresowaniem cieszyły się szkolenia dla kierowców m.in. prawo jazdy kat D – 18 osób, prawo jazdy kat C – 10 osób, kursy spawania – 7 osób, szkolenia fryzjerskie i kosmetyczne – 7 osób, kwalifikowany pracownik ochrony osób i mienia – 6 osób i wiele innych.

Urząd informuje osoby bezrobotne, które chcą uzyskać nowe kwalifikacje zawodowe lub uzupełnić posiadane, do skorzystania z możliwości sfinansowania kosztów szkoleń wskazanych, w ramach projektów unijnych, gdyż są jeszcze wolne środki finansowe. Przyznanie finansowania przeznaczonych jest dla:

– osób młodych do 29. roku życia, które nie pracują, nie kształcą się, nie szkolą się, lub

– osób powyżej 30. roku życia, znajdujące się w szczególnej sytuacji, pozostające bez pracy, – mężczyzn nie posiadających wykształcenia policealnego lub wyższego, Będą preferowane wnioski z deklaracją pracodawcy dotyczącą zatrudnienia osoby bezrobotnej po ukończonym szkoleniu.

Ponadto osoby powyżej 30. roku życia, chcące uzyskać uprawnienia prawa jazdy kat. C i podjąć pracę jako kierowca (oferta pracy dostępna w PUP) zapraszamy do kontaktu z doradcą klienta,

gdyż urząd sfinansuje koszty szkolenia.

Zachęcamy osoby bezrobotne spełniające wyżej wymienione kryteria do składania wniosków na szkolenie. Szczegółowe informacje: pokój 21, tel. 76/746-14-91 lub 76/746-14-95.

VIOLETTA NIEMCZAK-DĄBROWSKA



Lista nr 2

Miejsce nr 8

Skuteczny Poseł



Popieram!

Grzegorz
Schetyna

dr Robert
Kropiwnicki



robertkropiwnicki.pl

rkropiwnicki

Proszę Państwa o głos 25 października!

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

Wiadomości

Powiatowe

Razem po nowe drogi i tańszy prąd

» **Naprawy i rozbudowę dróg gminnych planują samorządowcy z całego regionu. Rocznie chcą z województwa pozyskać na to około 50 mln zł. Ma to być program podobny do krajowych schetynówek.**

Podczas konwentu wójtów, burmistrzów i prezydentów, który odbył się w Boszkowie omawiano także kwestię wspólnych zakupów oświetlenia drogowego przez samorządy. Tak, by było po prostu taniej. – Im więcej samorządów połączy siły, tym łatwiej będzie nam osiągnąć wyznaczone cele – mówi Piotr Roman, prezydent Bolesławca.

Dlatego władze chcą stworzyć wspólną grupę, by negocjować m.in. z Tauronem



W Boszkowie odbył się konwent wójtów, burmistrzów i prezydentów, wziął w nim udział m.in. prezydent Lubina Robert Raczyński

warunki utrzymania i modernizacji oświetlenia ulicznego.

– Chcemy zachęcać do tego inne samorządy. Razem będziemy mogli negocjować w sprawie wymiany latarni na nowe lub ich moderniza-

cji – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina.

Władze mają zamiar także złożyć wniosek do marszałka województwa, o zarezerwowanie 50 milionów złotych na remonty i budowę

gminnych dróg. Ma to być podobny pomysł, jak tzw. schetynówki na szczeblu krajowym. Pierwsze dofinansowanie samorządy chcą pozyskać już w 2016 roku.

MAGDALENA RZEMIEŃ

ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU

Stara droga przebiegająca przez Chróśnik została zamknięta, co pozwoli odtworzyć historyczny obszar pałacu i wjazd na jego dziedziniec



■ **Dobiegła końca budowa nowej, powiatowej drogi, przebiegającej przez Chróśnik. Dotychczasowa, bezpośrednio przylegająca do pałacu została wyłączona z ruchu. Zmiany obowiązują od poniedziałku, 12 października.**

Nowy odcinek ma 450 metrów, wzdłuż ulicy wykonane zostały chodniki, oświetlenie i kanalizacja deszczowa. Znajduje się tam także pętla autobusowa. Inwestycja kosztowała 2,2 mln zł.

Stara droga przebiegająca przez Chróśnik została zamknięta, co pozwoli odtworzyć historyczny obszar pałacu i wjazd na jego dziedziniec.

Otwarcie nowej drogi, w sposób istotny zmieniło dotychczasową organizację ruchu, m.in. poprzez budowę nowych skrzyżowań z łamanym pierwszeństwem przejazdu. W związku z tym kierowcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Spotkanie w Parszowicach

W kościele w Parszowicach co roku uroczystości wspominają bógosławiony Jerzy Popiełuszko

■ **Niewiele osób wie, że ks. Jerzy Popiełuszko odprawił swoją prymicyjną mszę właśnie w naszym regionie, w kościele w Parszowicach, w gminie Ścinawa. Od kilku lat, regularnie co roku, w tamtym miejscu odbywają się uroczystości, aby uczcić jego pamięć, a od 2010 roku kościół ma także jego relikwie. Już 18 października na wspólne świętowanie mieszkańców powiatu lubińskiego zaprasza proboszcz Grzegorz Ropiak wraz z parafianami.**

mecz siatkówki – informują organizatorzy.

Już po raz drugi do uroczystości przyłączą się członkowie Stowarzyszenia Wędrowiec z Lubina. 18 października przyjadą pieszo i przyjadą na rowerach do kościoła w Parszowicach. To ich sposób na uczczenie pamięci ks. Popiełuszki.

28 maja 1972 ks. Jerzy Popiełuszko przyjął święcenia z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego w archikatedrze św. Jana w Warszawie. A już 4 czerwca 1972 roku w kościele w Parszowicach razem ze swoim kolegą Bogdanem Liniewskim



Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele św. Rodziny o godzinie 14. Mszy będzie przewodniczył biskup Stefan Cichy. Później będzie można wysłuchać koncertu zespołu Semen z Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy i obejrzeć wystawę plastyczną oraz fotograficzną poświęconą życiu ks. Jerzego Popiełuszki.

– Jako wprowadzenie do Eucharystii o 13.30 w kościele zostanie przedstawiona prezentacja multimedialna o księdzu Popiełuszcze. W tym roku zostanie pobłogosławiony obraz bógosławionego, który funduje NSZZ Solidarność Zagłębie Miedziowe. Na uczestników uroczystości czekają także inne atrakcje, m.in. pamiątka z uroczystości, poczęstunek, wspólne zdjęcie oraz

odprawili jedną z pierwszych mszy św. tuż po święceniach. O tym fakcie przypominają pamiątkowe tablice w kościele.

Od 2005 roku w tym właśnie miejscu gromadzą się wierni, członkowie Solidarności Zagłębia Miedziowego oraz przedstawiciele wielu środowisk ludzi pracy, by upraszać wstawieństwo ks. Jerzego – patrona ludzi pracy, a od ubiegłego roku oficjalnego patrona Solidarności.

15 października 2010 roku kościół w Parszowicach otrzymał na własność relikwie bógosławionego ks. Popiełuszki.

Warto wspomnieć, że w Parszowicach do dziś żyją osoby, które osobiście знаły i gościły w swoim domu tego bógosławionego już księdza.

MARTA CZACHÓRSKA

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

384,-

Kompakt WC PARVA
cleanON®

**SPŁUKIWANIE 3/ 6 L, W KOMPLECIE
TWARDA DESKA WOLNOOPADAJĄCA,
BEZ KOŁNIERZA - BEZ MIEJSCA
NA BAKTERIE**

Oferta dotyczy sklepu w Lubinie.

0% WEŹ NA RATY I DZIAŁAJ

| BEZ ODSETEK
 | BEZ PROWIZJI
 | BEZ PIERWSZEJ WPLATY

Przebieg choroby trwa od 07.10 do 20.10.2015 r.

castorama

» Wracamy do sprawy z lipca, kiedy mieszkańcy Rudnej zgłosili się do naszej redakcji z prośbą o interwencję. Chodziło o stację kolejową, a dokładniej peron. Za każdym razem korzystanie z niego wiązało się nie tylko z uciążliwością, ale i niebezpieczeństwem dla samych podróżnych. Spółka PKP zobowiązała się zająć tą sprawą, ale niestety do remontu nie dojdzie. Przynajmniej w tym roku.

To prawdziwa bolączka mieszkańców Rudnej, którzy od kilku lat zabiegali o naprawę peronu na stacji Rudna miasto. Jego położenie względem torów często uniemożliwiało podróżnym wejście do pociągu.

–Krawędź peronu i torowisko są na tym samym poziomie. Żeby wejść do pociągu ludzie sobie pomagają, przytrzymują się, podstawiają sobie ramiona i robią za oparcie. Pracownicy linii kolejowych tylko się złością, że opóźnia my przejazd. A to wcale nie nasza wina – mówi Jan Dudek, który rozmowy w sprawie przebudowy prowadzi od dawna. Jeździł już do centrali we Wrocławiu, rozmawiał z zarządem.

W końcu spółka zapowiedziała remont. W porozumieniu z gminą 170-metrowy peron miał zostać podwyższony, a jego nawierzchnia wyrównana jeszcze w tym roku.

Na przeszkodzie stanęła jednak inna inwestycja.

–Przeprowadzenie robót w tym miejscu jest powiązane z trwającą przebudową torów na linii Rudna – Głogów. W tej chwili nie ma możliwości zamknięcia torowiska przyległego do peronu i co za tym idzie, stworzenia warunków do przeprowadzenia korekty – mówi Bohdan Ząbek, główny specjalista Wydziału Komunikacji i Promocji w Regionach PKP we Wrocławiu. –Prace można by rozpocząć co prawda jeszcze w tym roku, ale wtedy zostałyby zakończone dopiero w przyszłym. W ten sposób przepadłaby przyznane środki na ten cel, wynikające z porozumienia o partycypowania w kosztach – dodaje.

PKP uspokaja jednak, że pomimo poślizgu o problemie nie zapomina. Remont zostanie przeprowadzony w połowie przyszłego roku.

MICHAŁ LUBERA



Jan Dudek rozmowy w sprawie przebudowy peronu prowadzi od dawna. Jeździł już do centrali we Wrocławiu, rozmawiał z zarządem

LUBIŃSKIE TECHNIKUM W PRESTIŻOWYM GRONIE

■ Od poniedziałku patronem Technikum należącego do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie jest jeden z największych polskich pisarzy – Władysław Reymont.

Gościem honorowym uroczystości, podczas której nadano szkole jego imię, była Emilia Krakowska – aktorka, której jedną z największych

filmowych kreacji była rola Jagny Boryny w ekranizacji „Chłopów”. Za tę powieść Reymont otrzymał literacką nagrodę Nobla.

–Władysław Reymont był człowiekiem zawsze uczciwym i odpowiedzialnym, bliskim prawdy i najważniejszych wartości ludzkich. Pamiętacie więc o tym, co w życiu jest naprawdę ważne – mówiła do swych uczniów Ewa Zarzycka, dyrektorka Zespo-

łu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie.

Wyboru patrona gratulował szkole Tadeusz Samborski, członek zarządu województwa dolnośląskiego: –Dołączyliście dziś do wyjątkowego grona kilkudziesięciu szkół na Dolnym Śląsku, noszących miano pisarza, który przywrócił niepodległej Polsce należną jej pozycję także w świecie literatury.

Samborski, który kieruje ogólnopolskim społecznym komitetem obchodów 90. rocznicy śmierci Reymonta, wręczył dyrektor Zarzyckiej egzemplarz „Chłopów” pochodzący z jubileuszowej, limitowanej edycji.

Podobne gratulacje uczniowie i nauczyciele przyjęli także m.in. od Ireneusza Pasisa, doradcy starosty lubińskiego i Elżbiety Knychalskiej z legnickiego oddziału Kurato-

Gościem honorowym była Emilia Krakowska – aktorka, której jedną z największych filmowych kreacji była rola Jagny Boryny w ekranizacji „Chłopów”



Technikum należące do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych ma już oficjalnie nazwę, nowy sztandar i tablicę



rium Oświaty. Jednak największe wrażenie wywarł na słuchaczach występ Emilii Krakowskiej, która gorąco zachęcała młodzież do rozwijania swoich pasji, poszukiwania i budowania więzi z innymi ludźmi oraz do otwartości na nowe wrażenia i doświadczenia. Swój monolog aktorka zakończyła brawurową de-

klamacją poezji Juliana Tuwima.

Na uroczystość zaproszona została także aktorka Aurelia Sobczak, która odczytała fragment „Chłopów”. Scenę wesela, jedną z najbardziej wyrazistych w całej powieści, w efektowny sposób przedstawili też sami uczniowie.

JOANNA DZIUBEK

POWIAT INFORMUJE

■ **19 października w siedzibie Departamentu Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Lubinie przy ul. Jana Kilińskiego 12b (pokój nr 320 – III piętro) w godzinach od 8 do 16 w dni robocze, zostanie wyłożony do wglądu projekt operatu opisowo-kartograficznego modernizacji ewidencji gruntów i budynków gminy Lubin.**

Projekty obejmuje obręby: Buczynka, Bukowna, Chróstnik, Czerniec, Dąbrowa Górna, Gogołowice, Gola, Gorzelin, Gorzyca, Karczowiska, Kłopotów, Krzczyn Mały, Krzczyn Wielki, Księginice, Lisiec, Miłoradzice, Miłosna, Miroszowice, Niemstów, Obora, Osiek, Pieszków, Raszowa, Raszówka, Siedlce, Skłodowice, Szklary Górne, Ustronie, Wiercień, Zimna Woda.

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczyć będą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznych, będzie mógł w okresie wyłożenia projektu do

wglądu zgłaszać uwagi do tych danych. W interesie zainteresowanych leży skorzystanie z tego prawa, aby na tym etapie postępowania związanego z modernizacją ewidencji gruntów i budynków ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości.

Niestawienie się w terminie i miejscu określonym powyżej nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania. Po upływie terminu wyłożenia, w okresie 15 dni roboczych osoby, które zgłosiły uwagi do projektu zostaną poinformowane o przyjęciu lub odrzuceniu zgłoszonych uwag, a projekt operatu opisowo-kartograficznego stanie się operatem ewidencji gruntów i budynków.

Informacja o tym będzie ogłoszona przez starostę lubińskiego w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Starostwa Powiatowego w Lubinie.

STAROSTWO POWIATOWE
W LUBINIE

Policzą nas w kościołach

Czy mieszkańcy powiatu lubińskiego chodzą do kościoła? Czy wiernych w świątyniach jest więcej czy mniej niż rok temu – zostanie to sprawdzone pod koniec października. W ostatnią niedzielę miesiąca, a więc 25 października, w kościołach w całej Polsce odbędzie się tzw. liczenie wiernych.

Badanie wiernych to coroczna akcja, która przeprowadzana jest na zlecenie Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. Jej głównym celem jest sprawdzenie, ile osób przychodzi na msze, ile z nich stanowią kobiety, ile mężczyźni, a ile przystępuje do komunii.

Poprzez diecezję instytut kieruje do parafii kwestionariusz, w którym prosi proboszczów o policzenie wiernych obecnych i przystępujących do komunii świętej na każdej mszy, a także we wszystkich – o ile jest ich więcej niż jedna – świątyniach należących do parafii. Wypełniony formularz jest odsyłany do ISKK.

Tym razem datę liczenia ustalono na 25 października, ten sam dzień, kiedy w Polsce odbędą się wybory parlamentarne.

MS

Dzień Białej Laski

Wyrazy uszanowania niewidomym złożyli przedstawiciele samorządów i regionalnych instytucji. Wśród nich był m.in. Ireneusz Pasis, doradca starosty lubińskiego i Marian Węgrzynowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej w Lubinie

» **Swoje święto miały osoby niewidome i niedowidzące. Zarząd koła Polskiego Związku Niewidomych w Lubinie przygotował uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Białej Laski.**

To święto osób z dysfunkcją wzroku, ustanowione 15 października 1969 roku. Przyczyniły się do niego władze Stanów Zjednoczonych, które kilka lat wcześniej ten sam dzień w roku ogłosili w swoim kraju Dniem Bezpiecznej Białej Laski. W Polsce po raz pierwszy niewidomi celebrowali je w 1993 r.

Lubiński oddział PZN działa od trzydziestu lat. Należy do niego 160 osób, w tym dwadzieścioro dzieci. Chętnie uczestniczą w uroczystościach, ponieważ każda możliwość kontaktu z innymi ludźmi oraz dzielenia z nimi radości i problemów, jest dla nich wyjątkowo ważna.

– To spotkanie o charakterze integracyjnym – mówi Teresa Woś, prezes koła Polskiego Związku Niewidomych w Lubinie. – Rozmawiamy o wszystkim, także o naszych niepełnosprawnościach, które obejmują często nie tylko wzrok. Dzięki takim spotkaniom łatwiej jest pokonać niektóre trudności.

Związek stara się pomagać w pokonywaniu tych barier, między innymi kupując sprzęt rehabilitacyjny, nawiązując współpracę z ośrodkami pomocy okulistycznych. Zabiega też o wsparcie ze strony instytucji państwowych i lokalnych władz. Potrzeby zgłaszane przez niewidomych nie są duże.

– Najwięcej trudności sprawia nam poruszanie się w mieście, przechodzenie przez ulice, pokonywanie schodów – mówi Romualda Sikora, lubinianka, od ponad dwudziestu lat należąca do związku. – Każdemu z nas bardzo by pomogło, gdyby na przykład pierwsze i ostatnie stopnie były oznaczane jaskrawym kolorem. To samo dotyczy poręczy, słupków przy przejściach dla pieszych.

Spotkanie rozpoczęło się uczczeniem minutą ciszy pamięci zmarłej niedawno

– To spotkanie o charakterze integracyjnym – mówi Teresa Woś, prezes koła Polskiego Związku Niewidomych w Lubinie. – Rozmawiamy o wszystkim, także o naszych niepełnosprawnościach – dodaje



szefowej głogowskiego koła związku, Renaty Gostyńskiej. Bohaterom tego święta wyrazy uszanowania złożyli przedstawiciele samorządów i regionalnych instytucji. Wśród nich był m.in. Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu lubińskiego, Ireneusz Pasis, doradca starosty lubińskiego, Marian Węgrzynowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej w Lubinie.

Międzynarodowy Dzień Białej Laski to sposób pokazania ludziom zdrowym, że osoby niewidome i niedowidzące są tuż obok oraz że chcą żyć tak jak oni, bez ograniczeń i pozornego współczucia.

JOANNA DZIUBEK



Ponad trzysta nowych książek

■ **Zbiory Gminnej Biblioteki Publicznej w Raszówce wzbogaciły się o 303 książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Nowe tytuły pojawiły się na bibliotecznych półkach dzięki dotacji, jaką placówka otrzymała z budżetu Biblioteki Narodowej.**

W ramach ogólnopolskiego programu pod nazwą „Zakup nowości wydawni-

czych do bibliotek” dyrekcji biblioteki w Raszówce udało się uzyskać dofinansowanie w kwocie 6 300 zł.

Wśród czytelnicznych nowości pojawiają się zarówno tytuły premierowe, jak i starsze, ale wciąż bardzo popularne. Z myślą o najmłodszych biblioteka kupiła m.in. serię o Harrym Potterze oraz cykl „Felix, Net i Nika” polskiego pisarza Rafała Kosika.

Dla dorosłych przygotowane zostały ciekawe po-

wieści z różnych gatunków. W dziale literatury kobiecej znajdują się pozycje autorstwa m.in. Danielle Steel, Małgorzaty Kalicińskiej i Katarzyny Grocholi. Miłośnicy kryminałów ucieszą się zapewne z książek jednego z najlepszych pisarzy skandynawskich, Jo Nesbo oraz równie utalentowanej Katarzyny Puzyńskiej, która zasłynęła serią o przestępstwach popełnianych w fikcyjnej wsi Lipowo.

JOANNA DZIUBEK



Z myślą o najmłodszych biblioteka kupiła m.in. serię o Harrym Potterze oraz cykl „Felix, Net i Nika” polskiego pisarza Rafała Kosika

Fot. Piskay

27. MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W BADMINTONIE

20-23 stycznia 2016

**HALA SPORTOWA PRZY SP 14
W LUBINIE**



17-25 marca 2016

**HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA RCS W LUBINIE
UL. ODRODZENIA 28B**

**MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW
DO LAT 17**



Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza na wystawę historyczną pt.: **„ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I TYLKO WASZĄ”** z okazji 75. Rocznicy Udziału Polaków w Bitwie o Anglię. Ekspozycja składa się z elementów, mających zobrazować i przybliżyć odbiorcy temat udziału Polaków w Bitwie o Anglię z 1940 roku. Wystawa dostępna jest do końca października w Galerii Zamkowej, towarzyszą jej również wykłady dla grup zorganizowanych, jak i projekt plastyczno-historyczny pt.: **„Dlaczego artyści malowali wojnę?”**. Warsztaty te kierowane są do dzieci i młodzieży. Dostosowane są do wieku uczestników, poprzez odpowiedni dobór materiałów plastycznych i wiedzy historycznej. Zapisy na wykłady bądź warsztaty pod numerem 76 749 69 69. Wstęp na wystawę oraz udział w wykładach - bezpłatny.

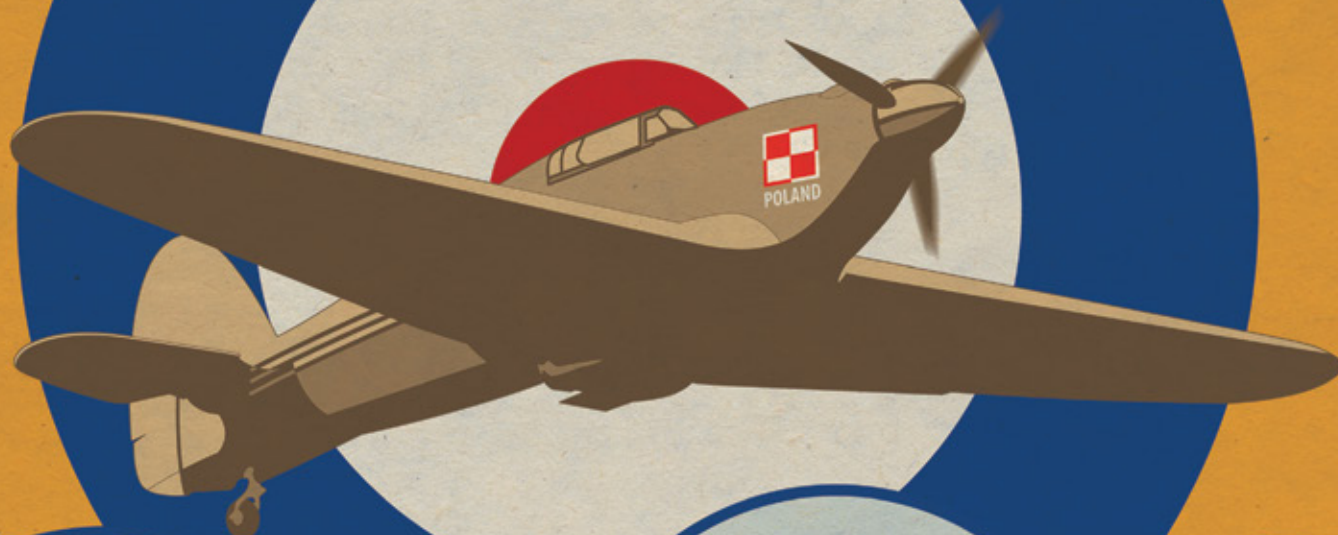
Galeria Zamkowa czynna:
poniedziałek-piątek - 10.00-18.00
sobota, niedziela - 12.00-18.00

facebook.com/WzgorzeZamkowe
wzgorzezamkowe.pl



75BoB

facebook.com/75BoB - strona poświęcona tematowi 75. Rocznicy BITWY O ANGLIĘ, znajdują się na niej relacje z każdego dnia bitwy z roku 1940, fotografie, filmy, ciekawostki oraz konkursy koszulkowe. Zachęcamy do śledzenia profilu.



ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I TYLKO WASZĄ

CENTRUM EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W LUBINIE



CENTRUM EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W LUBINIE

GODZINY OTWARCIA

STYCZEŃ	7.00-16.00
LUTY	7.00-16.00
MARZEC	7.00-17.00
KWIECIEŃ	7.00-18.00
MAJ	7.00-20.00
CZERWIEC	7.00-20.00
LIPIEC	7.00-20.00
SIERPIEŃ	7.00-20.00
WRZESIEŃ	7.00-20.00
PAŹDZIERNIK	7.00-18.00
LISTOPAD	7.00-16.00
GRUDZIEŃ	7.00-16.00

otwarte codziennie • wstęp bezpłatny
parki-lubina.pl • zoolubin.pl

f /ParkLubin



Amatorski Turniej Badmintona

Lubin 2015/2016

turniej otwarty dla dzieci, młodzieży i amatorów
regulamin oraz więcej informacji
na stronie wzgorzezamkowe.pl
w zakładce: Stowarzyszenie Sport-Art

HALA SPORTOWA
przy Szkole Podstawowej nr 14 w Lubinie

17-18 października
14-15 listopada
12-13 grudnia
16-17 stycznia (bez turnieju dzieci i młodzieży)
20-21 lutego
12-13 marca (hala przy ul. KEN)
16-17 kwietnia
4-5 czerwca **Turniej Masters**



ośrodek kultury wzgórze zamkowe



POWIAT LUBIŃSKI

Powiatowy Dzień Seniora

■ – Siwa głowa więcej znaczy, chociaż w dzisiejszych czasach może jest nazbyt często lekceważona, dlatego bardzo się cieszę, że pokazaliście się we wspólnocie naszej parafii, we wspólnocie miasta. Cieszę się, że ciągle macie ręce pełne roboty, że ciągle coś działacie i pokazujecie, że można – mówił ksiądz Waldemar Ćwikliński, celebrujący mszę św. w intencji osób starszych.

Msza z okazji Dnia Seniora została odprawiona w niedzielę 11 października w lubińskim kościele pw. św. Barbary. W jej trakcie ks. Waldemar Ćwikliński zwrócił się do seniorów:

– Przed wami jeszcze większa moc zadań stoi do wypełnienia niż przed młodymi – przekazanie wiary waszym wnukom i prawnukom – dodał ksiądz Waldemar.

Ksiądz Waldemar także skierował do zgromadzonych słowa psalmu 90: – Miarą naszych lat jest siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt; a większość z nich to trud i marność: bo szybko mijają, my zaś odlatujemy.

W mszy św., oprócz seniorów, uczestniczyli też przedstawiciele organizacji pozarządowych, instytucji samorządowych i powiatu lubińskiego, który reprezentował doradca starosty Ireneusz Pasis.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA



W kościele pw. św. Barbary w Lubinie odprawiona została msza święta z okazji Powiatowych Dni Seniora

Fot. Dominika Chomont-Parzyńska

Rozpoczęły się Dni Papieskie

Najpierw złożono kwiaty pod pomnikiem papieża

■ Uroczysta msza święta w kościele pw. św. Jana Bosko w Lubinie rozpoczęła tegoroczne obchody Dni Papieskich. Przed nabożeństwem mieszkańcy oraz przedstawiciele kościoła i władz miasta złożyli hołd pod pomnikiem Jana Pawła II.

Dzień Papieski to jedna z ważniejszych uroczystości w polskich kościołach. Tradycyjnie obchodzony jest w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola

Wojtyły na papieża (16 października).

– W tym roku Dzień Papieski przebiega pod hasłem „Jan Paweł II – patron rodziny” – mówi ks. Stanisław Gorczakowski, proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko. – To wydarzenie jest dla nas szczególną okazją, by wspomnieć Ojca Świętego i raz jeszcze go należycie docenić.

Po mszy lubinianie wzięli udział w koncercie zespołu Deus Meus – jednego z najbardziej znanych polskich zespołów chrześcijańskich. Jego muzyka, będąca połączeniem



Po mszy lubinianie wzięli udział w koncercie zespołu Deus Meus

Fot. Joanna Dziubek

Niezwykła para stąd w TVN

» Dla nich to przede wszystkim zabawa i niesamowita przygoda – Andrzej Górecki, znany z lubińskiego zespołu Liverpool, i 10-letni Maks biorą udział w TVN-owskim programie „Aplauz, aplauz”. Już w najbliższą niedzielę będzie można zobaczyć kolejny odcinek z ich udziałem.

– Maksu nigdy nie stał na profesjonalnej scenie, a nawet ja, który występuję 20 lat na scenie, straciłem w tym przypadku pewność siebie. Patrzą na nas 15 kamer, do tego spora publiczność. Udawałem twardziela, żeby dodać pewności Maksowi – wspomina z uśmiechem pierwszy występ w „Aplauz, aplauz” Andrzej, który jest ojczymem Makska.

Żeby trafić na tę scenę, Andrzej i Maks musieli najpierw przejść przez castingi. Konkurencja była spora, bo nadesłało około 8 tysięcy zgłoszeń, a miejsc było tylko 20.

– Gdy zobaczyłem reklamę programu, pomyślałem, że może być idealny dla nas. Maks lubi śpiewać, pośpiewuje coś cały czas pod nosem – mówi Andrzej. – Mieliliśmy oczywiście wątpliwości, bo Maks nie jest moim synem, ale okazało się, że to nasz atut, bo autorzy programu szukali różnorodności – dodaje.

I tak chłopaki trafili przed kamery i na ekrany naszych telewizorów. Jak wspomina Andrzej, początki nie by-

ły łatwe. Maks miał tremę, ale później nie można go było zatrzymać. – Z programu na program się rozkręcał. Aż do tego stopnia, że musiałem go przykręcać. Wszędzie go było pełno – śmieje się do niedawna mieszkaniak powiatu lubińskiego, który obecnie żyje wraz ze swoją żoną i Makssem w Warszawie.

10-latek tak dobrze radził sobie na scenie, że Agustin Egurrola, który przygotowywał choreografię, stwierdził, że ma dryg do tańca.

Andrzej szczerze przyznaje, że Maks jest bardziej showmanem niż wokalistą, ale idąc do programu żaden z nich nie myślał o wygranej. To miała być po prostu dobra zabawa i przygoda. Chłopaki bardzo się żyli, bo każdy dzień spędzali razem na próbach i przygotowaniach do kolejnego występu.

– Wiem, co się mówi o takich programach z udziałem dzieci, ale „Aplauz, aplauz” naprawdę jest rodzinny. Wszyscy byli przyjaźni, czuło się, że za-

bawa. Piotr Rubik przychodził do nas przed występem i mówił, że by się nie przejmować, tylko dobrze bawić. Zresztą wszyscy jurorzy byli bardzo przyjaźni, a za kulisa-

mi cały czas czuwał psycholog – mówi Andrzej.

Maks będzie rozwijał swoje artystyczne predyspozycje, z pewnością tańcem i śpiewem. – Jeśli będzie zainteresowanie, to myślę, że wystąpi też gościnnie

z zespołem Liverpool – dodaje Andrzej, który swoje życie artystyczne związał z Lubiniem i tutejszym zespołem, właśnie Liverpoolem.

A jak Andrzej i Maks radzą sobie na dużej scenie będzie można się przekonać już w najbliższą niedzielę o godzinie 20 w TVN.

MARTA CZACHÓRSKA

Żeby trafić do programu, Andrzej i Maks musieli najpierw przejść przez castingi. Konkurencja była spora, bo nadesłało około 8 tysięcy zgłoszeń, a miejsc było tylko 20



Fot. TVN



**Nigdy nie jeżdżę
po alkoholu**

Odpowiedzialny KIEROWCA

Dlaczego ryzykownym jest prowadzenie auta na tzw. kacu? Dlaczego nie warto sięgać po napoje niskoalkoholowe, kiedy ma się zamiar siadać za kierownicę? Czy mocna kawa lub obfity posiłek może spowodować szybkie wytrzeźwienie? Poniższy artykuł powinien rozwiązać wszelkie wątpliwości i zainteresować nie tylko osoby posiadające prawo jazdy, ale również wszystkich innych uczestników ruchu drogowego: rowerzystów i pieszych.

Bezpieczne prowadzenie pojazdu wymaga doskonałej koordynacji wzrokowo-ruchowej. Wrażenia wzrokowe stanowią aż 90% informacji docierających do kierowcy o sytuacji na drodze, w tym: o pozycji własnego pojazdu, o innych uczestnikach ruchu drogowego, o infrastrukturze. Najważniejszą rolę w prowadzeniu pojazdu odgrywają takie właściwości związane z percepcją jak: ostrość widzenia, pole widzenia, widzenie stereometryczne i związana z nim zdolność oceny odległości, zdolność rozróżniania kształtów w mroku, wrażliwość na olśnienie i rozróżnianie barw. Kierowca prowadząc pojazd musi spostrzegać wiele, szybko pojawiających się obiektów, ocenić relacje przestrzenne między nimi, spostrzec barwy (w warunkach osłabionego oświetlenia, np. o zmierzchu). Alkohol znacząco zaburza pracę ośrodków nerwowych decydujących o odbieraniu i przetwarzaniu tych bodźców. Warto przypomnieć, że żadna dawka alkoholu nie jest bezpieczną do prowadzenia pojazdu, a istniejące wśród kierowców błędne i szkodliwe przekonania mogą doprowadzić do tragedii. Żeby obniżyć ilość ryzykownych zachowań związanych z używaniem alkoholu i siadaniem pod jego wpływem za kierownicę trzeba obalić kilka mitów.

Mit 1: Wytrzeźwieję gdy napiję się kawy. Niestety kawa nie usuwa alkoholu z organizmu, nie posiada takich właściwości. Usuwa go wątroba, która stosunkowo najszybciej reaguje na alkohol. Pełni ona niewiarygodną ilość różnych

zadań. Jednym z nich jest utrzymanie właściwego poziomu cukru we krwi. Obecność alkoholu powoduje, iż wątroba „zajmuje się” tylko nim, co może spowodować, na drodze innych efektów metabolicznych, przekroczenie normalnego poziomu glukozy we krwi. Stan ten nazywany jest hipoglikemią i podobny jest do tego, który występuje u cukrzyków. Zawsza w kawie kofeina jest tylko stymulatorem, który znosi efekt sen-

koholu. Cała reszta musi ulec chemicznym przemianom. Tempo metabolizmu, czyli szybkość rozkładu alkoholu zależy od dostępności niezbędnych enzymów.

Mit 3: Nie mam daleko do domu. Za każdym razem, kiedy ktoś pod wpływem al-

koholowych oraz poczucie znajomości trasy usypia czujność, która jest niezbędną do bezpiecznego poruszania się po ulicach.

Mit 4: Pojadę wolno i ostrożnie. Alkohol jest środkiem, który zaburza wyczuwanie odległości i prędkości.

kowo-ruchowej, zaburzenia równowagi oraz euforia;

0,5-0,7 promila – pobudliwość, gadatliwość, obniżenie samokontroli, błędna ocena własnych możliwości;

0,7-2,0 promila – spadek sprawności intelektualnej, opóźnienie czasu reakcji, wzrost ciśnienia krwi, wyrażona drażliwość;

2,0-3,0 promila – zaburzenia mowy, przewracanie się, wzmożona senność;

3,0-4,0 promila – spadek ciś-

ciśnienia krwi. Alkohol etylowy zawarty w piwie, winie czy wódce działa na człowieka tak samo. Upośledza funkcjonowanie organizmu, a skutki uboczne utrzymują się jeszcze przez dłuższy czas po jego całkowitym usunięciu.

Mit 6: Jest ciepło, więc szybko wypoczę wypity alkohol. Tylko ok. 5-10 % spożytego alkoholu jest wydalane przez skórę, w wydychanym powietrzu lub moczu. Podobnie jak w przypadku mitu nr 2, tempo metabolizmu, czyli szybkość rozkładu alkoholu zależy od dostępności niezbędnych enzymów. Niektóre czynniki, takie jak np. stres, temperatura powietrza mogą mieć wpływ na to jak się osoba czuje pod wpływem alkoholu (tj. czy czuje się pijana czy nie), ale nie mają wpływu na jego stężenie we krwi.

Mit 7: Dużo zjadłem, więc mogę więcej wypić. Podobnie jak w przypadku mitu nr 1, żaden napój, ani też żaden posiłek nie spowoduje szybkiego wytrzeźwienia. Obfity i tłusty posiłek opóźnia wchłanianie i rozkład alkoholu przez organizm.

Wniosek nasuwa się tylko jeden – żadna ilość spożytego alkoholu nie jest bezpieczna. Nigdy nie ma się gwarancji jak zareaguje organizm nawet na najmniejszą dawkę napoju alkoholowego.

Podsumowując, picie alkoholu pogarsza koordynację ruchów (pojawiają się trudności w wykonywaniu kilku czynności jednocześnie), zmniejsza się szybkość i czas reakcji (np. hamowania), może spowodować nierzeczywistą ocenę odległości a przede wszystkim dać poczucie błędnej oceny własnych możliwości.

Większość osób nie prowadzi pod wpływem substancji psychoaktywnych dbając tym samym o bezpieczeństwo swoje i bliskich. Od Ciebie zależy jakiego dokonasz wyboru.

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE
MAŁGORZATA WOŹNIAK
MOPS LUBIN

ności, która może być wywołana spożyciem alkoholu. Picie kawy nie wpływa na poziom stężenia alkoholu we krwi i wydychanym powietrzu. Choć może wywoływać mylne, subiektywne wrażenie bycia trzeźwym.

Mit 2: Wyjdę na świeże powietrze, to wytrzeźwieję. Świeże powietrze, bądź zimny prysznic może spowodować, że człowiek poczuje się trochę lepiej, jednak nie przyspieszy to znacząco procesu usunięcia alkoholu z organizmu. Oddychając pozwalamy wydostać się tylko ok. 5% spożytego al-

kohol. Cała reszta musi ulec chemicznym przemianom. Tempo metabolizmu, czyli szybkość rozkładu alkoholu zależy od dostępności niezbędnych enzymów.

Przed wszystkim opóźnia reakcję kierowcy na to co się dzieje na drodze. Podobnie jak w przypadku mitu nr 3, zakłóca ocenę własnych możliwości i umiejętności:

0,1 promila – rozproszona uwaga;

0,2 promila – dłuższe spostrzeganie;

0,3-0,5 promila – upośledzenie koordynacji wzro-

nie i a krwi, obniżenie temperatury ciała, zanik odruchów fizjologicznych;

Powyżej 4,0 promila – śpiączka, śmierć.

Mit 5: Piłem tylko piwo niskoalkoholowe. Wszystkie napoje pod nazwą piwo zawierają alkohol. Niskoalkoholowe przeważnie zawierają ok. 2% alkoholu. Jeśli ktoś zdecyduje się wypić go więcej, skutek będzie podobny do tego, jak po wypiciu napoju o wyższym stężeniu alkoholu. W przypadku np. wypicia 1 litra piwa 2% spożyjemy blisko 2 porcje stan-



Fot. Pixabay

Ścinawskie

Powiat wytyczył nowe przystanki

» Zakończono procedury dotyczące utworzenia dodatkowych przystanków autobusowych w gminie Ścinawa. W czerwcu, reagując na wnioski i prośby mieszkańców, ścinawscy radni podjęli uchwałę w sprawie wstępnej lokalizacji przystanków komunikacyjnych w Tymowej i Działawiu. Wnioskowano łącznie o trzy punkty do zatrzymywania się autobusów.

W poprzednim roku mieszkańcy Lasowic i Ścinawy z ul. Chobieńskiej posiadający swoje gospodarstwa domowe przy rozwidleniu drogi wojewódzkiej i powiatowej również prosili o wytyczenie nowego przystanku. Uchwałę o jego wstępnej lokalizacji podjęli jeszcze radni minionej kadencji.

Ostatnie czynności w przedmiotowej sprawie nale-

żały do zarządcy drogi, w tym przypadku do powiatu lubińskiego. Podczas sierpniowej sesji radni powiatowi uchwalili zmiany w wykazie przystanków komunikacyjnych, dodając m.in. dwa przystanki w Tymowej, jeden w Działawiu i jeden w Ścinawie w okolicach skrzyżowania na Lasowice. Z początkiem bieżącego tygodnia powiat rozpoczął ostatni już etap realizacji zadania, tj. usta-

wianie słupków z oznaczeniem przystanków z tablicami w pasie drogi oraz malowanie, tzw. węzłownic, linii wskazujących miejsce zatrzymywania się autobusów. Teraz przewoźnicy, którzy kursują przez te miejscowości będą mogli skorygować swoje rozkłady jazdy i legalnie, bez narażania się na wysokie kary, zatrzymać się w wyznaczonych miejscach.

ANNA KUBIK

Nowe przystanki już zostały oznaczone



Fot. Paweł Fluri

Fot. Anna Kubik

MODERNIZUJĄ STADION

Z początkiem października rozpoczęto prace budowlane przy obiekcie sportowym w Ścinawie. Konsorcjum firm z przedsiębiorstwem AXYO.pl Sp. z o.o. z Jeleniej Góry, jako liderem realizuje zadanie w ramach przedsięwzięcia: „Budowa i modernizacja stadionu sportowego w Ścinawie”.

Jak wspominaliśmy już wcześniej, zakres robót właśnie rozpoczętej inwestycji

obejmuje m.in.: wykonanie bieżni lekkoatletycznej, skoczni w dal i wzwyż. Przewidziana jest również renowacja płyty głównej z odnowieniem drenaży, zakup i montaż nowych bramek oraz piłkochwyty. Wybudowane zostanie także boisko treningowe na górnej części terenu stadionowego, tam też powstanie siłownia plenerowa i mniej-

sze boisko wielofunkcyjne. Stadion zyska również nową tablicę do wyświetlania wyników oraz system nagłośnieniowy.

Obecnie wykonywane przy obiekcie czynności dotyczą prac ziemnych, m.in. korekty skarp obwodowych. W następnej kolejności firma zajmie się przygotowaniem terenu pod budowę bieżni.

ANNA KUBIK

Na stadionie wykonywane są prace ziemne



Fot. JW

Prace przy rowach przydrożnych



Fot. Paweł Fluri

Koziołki wracają

Po kilku latach przerwy do Ścinawy wraca festyn, kiedyś nazywany Nadodrzańskimi Koziołkami. Impreza, trochę w innej formie, odbędzie się w sobotę, 17 października. Organizatorzy zapraszają wszystkich do Centrum Turystyki i Kultury na XV Nadodrzański Festyn Myśliwski. Program tego kulturalno-kulinarnego wydarzenia jest bogaty. Dorosli będą mogli posłuchać wykonawców muzyki myśliwskiej, którzy zmierzą się w konkursie o „Miedziany Sople” oraz w Mistrzostw Polski w „Szlachetnej Sztuce Wabienia Jeleni”. Odbędzie się również koncert zespołu Hubertus z Kwidzyna. Dla najmłodszych zaplanowano konkursy z nagrodami, a jeśli pogoda dopisze będą dmuchańce oraz bryczka. Będzie można również spróbować m.in. gulaszu z sarny, bigosu z dzika oraz swojskiej jajecznicy.

KUBA

■ Na prośby ścinawskiego magistratu o wykoszenie rowów przydrożnych w ciągu dróg wojewódzkich relacji Lasowice – Przychowa oraz Ścinawa – Jurcz szczególnie na zakrętach, gdzie znacznie ograniczona była widoczność, Dolnośląska Służba Dróg i Kolei, która zarządza tymi odcinkami, zareagowała szybko i pozytywnie.

Prace związane z koszeniem zakończono we wrześniu, a ich zakres był kompleksowy, albowiem trawa i krzaki w pasie drogowym zostały wycięte, nie tylko w obrębie zakrętów, ale również na całym odcinku tych dróg wojewódzkich.

Obecnie trwają roboty polegające na rekonstrukcji rowów w Zaborowie. Na tym krętym odcinku drogi woje-

wódzkiej, przy dużych opadach deszczu woda wylewała się na jezdnię. Wykonane prace poprawią warunki bezpieczeństwa ruchu drogowego, szczególnie w okresie jesienno-zimowym.

– Nie ukrywam, że jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy z zarządem dróg wojewódzkich. Zgłaszamy wnioski mieszkańców i bardzo szybko otrzymujemy pomoc – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła. – Myślę, że jest tak dzięki temu jak rozmawiamy z DSDiK, nie żądamy, nie monitujemy, nie skarżymy, ale rozmawiamy i staramy się wspólnie, przy jednym stole rozwiązać pojawiające się problemy. Chcemy, żeby w dalszym ciągu właśnie tak wyglądała nasza współpraca – dodaje burmistrz.

ANNA KUBIK

XV NADODRZAŃSKI FESTYN MYŚLIWSKI

z okazji 70-lecia Lasów Państwowych na Dolnym Śląsku

17.10.2015r.

CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE
UL. KOŚCIUSZKI 1, ŚCINAWA



PROGRAM:

08:30 OTWARCIE BIURA VIII KONKURSU MUZYKI MYŚLIWSKIEJ O MIEDZIANY SOPEL
09:00 PRZESŁUCHANIA SOLISTÓW
12:00 MSZA ŚW. W KOŚCIELE PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO
14:00 PRZESŁUCHANIA ZESPOŁÓW
15:30 VII OTWARTY DRUŻYNOWY MISTRZOSTWA POLSKI W „SZLACHETNEJ SZTUCE WABIEŃ JELENI”
16:40 UROCZYSTO OTWARCIE XV NADODRZAŃSKIEGO FESTYNU MYŚLIWSKIEGO
17:00 KONCERT GALOWY LAUREATÓW - WRĘCZENIE NAGRÓD
18:00 KONCERT GALOWY ZESPOŁU MUZYKI MYŚLIWSKIEJ „HUBERTUS” PRZY KOLE ŁOWIECKIM CYRANKA W SZTUMIE

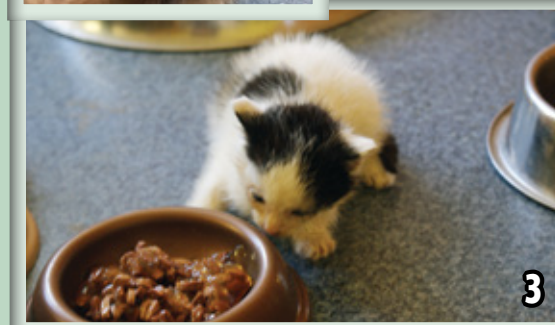
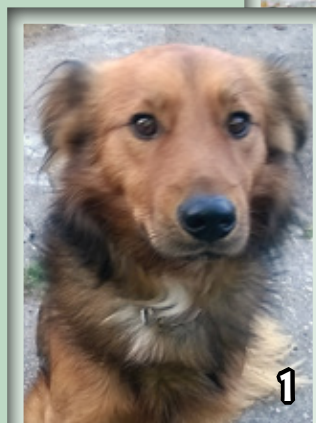
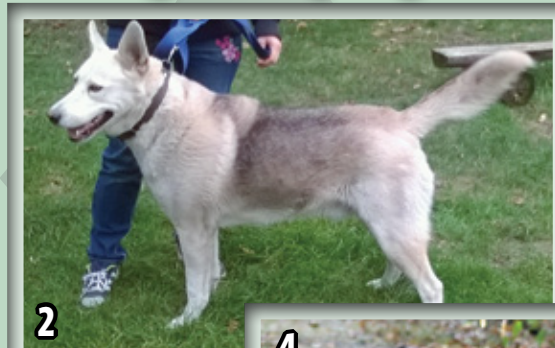
Organizatorzy:

BURMISTRZ MIASTA I GMINY ŚCINAWA
REGIONALNA DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH
WE WROCŁAWIU - NADLEŚNICTWO LUBIN
KLUB KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ
POLSKIEGO ZWIĄZKU ŁOWIECKIEGO IM.
J. W. KOBYLAŃSKIEGO ODDZIAŁ LEGNICA

Patronat honorowy:

DYREKTOR REGIONALNEJ DYREKCJI
LASÓW PAŃSTWOWYCH
GRZEGORZA PIETRUKO

Czekaj na lepszy los



Urocze, ale bezdomne zwierzęta czekają na opiekunów, którzy zapewnią im bezpieczne i radosne życie.

Jednym z nich jest nieduży piesek Maksia (fot. 1), który do niedawna żył w mieszkaniu. Jest dobrze wychowany, ma łagodne usposobienie. Został zaszczepiony, odpchłony i odrobaczony, co potwierdza książeczka zdrowia. Domu szuka także Mixel – piesek idealnie nadający się do pilnowania posesji, który nie przepada za innymi psami (fot. 2).

Do oddania są także urocze, 6-tygodniowe kocięta. One również są odpchłone i odrobaczone, z książeczką zdrowia (fot. 3).

Osoby, które chciałyby zapewnić troskliwą opiekę któremuś z tych zwierząt, mogą dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9-18. Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y. Z kolei pod numerem telefonu 579 106 815 mogą zgłaszać się potencjalni przyszli opiekunowie 8-letniego wyżła niemieckiego szorstkowłosego (fot. 4). Zwierzę jest towarzyskie i przyjaźnie nastawione do dzieci i dorosłych, uwielbia spacerować po lesie i dobrze się czuje z dala od miejskiego gwaru. Pies jest zdrowy i szczepiony.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Panie Edwardzie z aparatem słuchowym, bardzo, bardzo przepraszam za niezrozumienie, nieporozumienie i przykrość w dniu 03.09 przed Internatem Garnizonowym. Wierzę, że ktoś z czytelników w Lubinie zna P. Edwarda i przekaze moje przeprosiny. Dziękuję.

Stenia K.

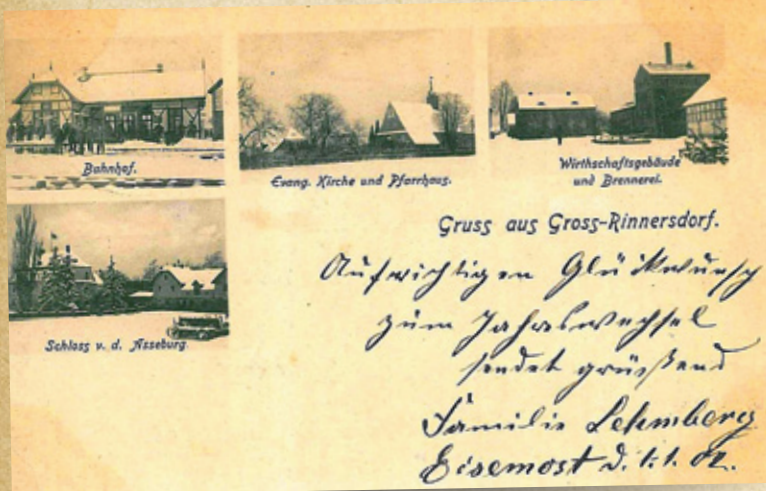
**miejsce
na twoją
reklamę!**

76/841 23 33

reklama@pressmedia.pl

SPRZEDAM
Opel Meriva 1,4
Cena 15 tys.
(do negocjacji)
Rok produkcji 2007,
przebieg 63 tys.
Tel. 696 009 841

! Historyczna Pocztówka (96)



Wydawca: nieznany

Data stempla: nieczytelna

Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 1.01.02



RYNARCICE – GROSS RINNERSDORF

Wieś położona na północ od Lubina. Pierwsze wzmianki o Rynarcicach pochodzą z dokumentów książęcych z lat 1317-1318 i 1319 wydanych przez księżną Matyldę Głogowską oraz jej synów Henryka i Jana. Pocztówka to typowy czworaczek. U góry od lewej stacja kolejowa na linii Lubin – Rudna, w środku skromny kościółek ewangelicki (obecnie pw. św. Marcina). Po prawej duże zabudowanie gospodarskie i gorzelnia. Na dole po lewej stronie – pałac w zimowej szacie.

! Ciekawy zabytek (96)

LUBIN – ZESPÓŁ DAWNEGO SZPITALA PSYCHIATRYCZNEGO Z POCZĄTKU XX WIEKU, OBECNIE KGHM PRZY UL. SKŁODOWSKIEJ-CURIE – CZĘŚĆ II

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E



W lutym 1945 roku do obiektów szpitala wkroczyli żołnierze radzieccy i dokonali egzekucji na około pięciuset pensjonariuszach oraz kilkunastu sio-

strach z personelu szpitalnego. Na ich szczątki natrafiono w początkach lat 60. XX wieku, podczas prac ziemnych prowadzonych przy budowie ho-

teli robotniczych dla górników powstających kopalń rud miedzi. Rosjanie urządzili tu swoją komendanturę oraz koszarę dla wojska. Ten stan rzeczy przerwany został dopiero po odkryciu w okolicach Lubina złóż miedzi. Na początku lat 60. XX wieku cały kompleks został zaadaptowany na potrzeby zarządu KGHM oraz kilku innych firm budujących nowe Zagłębie Miedziowe.

Jednym z ciekawszych obiektów dawnego kompleksu szpitalnego jest przyszpitalny kościółek. Po wojnie opustoszała oraz zdewastowana świątynia zamieniona na magazyn. Później urządzono w niej halę sportową, w której do chwili obecnej trenują lubińscy bokserzy z klubu MKS Górnik Lubin. Jest to jednonawowa budowla neogotycka wzniesiona na rzucie prostokątnym z licznymi dobudówkami. Cały obiekt jest kryty ceramicznymi dachami dwuspadowymi. Na osi fasady głównej korpusu świątyni znajduje się prostokątna wieża dzwonnicy, która jest nieco wysunięta przed lico fasady. Wieża pozbawiona jest od połowy, górnej części ostrołupowego hełmu, co utworzyło coś w rodzaju widokowego tarasu. Otwory okienne w części nawowej są o wykroju pełnym, natomiast w wieży są prostokątne. Obiekt znajduje się w stanie dobrym, podobnie zresztą jak pozostałe budynki kompleksu.

TEKST HENRYK RUSEWICZ
FOTOGRAFIE ARCHIWALNE



Dawny kościół szpitalny na osiedlu „D”



Ostatnie zwycięstwo podopiecznych Janusza Przybyłto zanotowały w 2013 roku w listopadzie. Wtedy również pokonały Udani, tylko wynikiem 5:1

WYGRANA na wyjeździe

Drugie spotkanie w ramach III ligi koszykówki podopieczni Wojciecha Jaworskiego i Marcina Kuziana rozgrywali na wyjeździe we Wschowie. Lubinianie pokonali tamtejszą ekipę WSTK 58:55. Zwycięstwo ekipa SMK wyrwała po dramatycznej końcówce i trafieniu Łukasza Markowicza za 3 punkty. Nerwowa puenta meczu to efekt zbyt brawurowej gry gości, którzy mieli pod koniec pięt-nastopunktową przewagę, a mimo to gospodarze potrafili zniwelować spora stratę. Koszykarze SMK zachowali zimną krew i utrzymali prowadzenie do końca czwartej kwarty. 17 października o godzinie 19 ekipa z Lubina zagra na własnym terenie z SFK KKK Maximus Kątami Wrocławskimi. Mecz odbędzie się w sali gimnastycznej przy ul. Komisji Edukacji Narodowej 17b. – Wiadomo, że wygrywanie jest przyjemne. Ciężko trenujemy po to, by mecze kończyły się wynikiem korzystnym dla nas. Na pewno musimy przedyskutować roztrwonienie piętnastu punktów przewagi w ostatniej kwarcie. To, co wypracowaliśmy przez 3/4 meczu mogło być na darmo. Bardzo ważne jest, że przetrwaliśmy napór, podnieśliśmy się i odpowiedzieliśmy w najważniejszym momencie. Sprawdza się powiedzenie, że prawdziwych mężczyzn poznaje się nie po tym, jak zaczynają, ale jak kończą. Na pewno musimy także docenić WSTK i come back, który nam za-fundowali. Na szczęście punkty wędrują do nas – puentuje Łukasz Skibiński z SMK Lubin.

MISZ

WSTK Wschowa – SMK Lubin 55:58 (12:18, 12:15, 15:18, 16:7)

Pierwsze zwycięstwo od lat

Przez 90 minut oglądaliśmy wyrównaną walkę, która zakończyła się zwycięstwem gospodyń. Mecz w ramach 7. kolejki III ligi kobiet dla Ziemi Lubieńskiej Czerniec był historycznym wydarzeniem. Piłkarki nożne Janusza Przybyłto zapisały na swoje konto pierwsze 3 punkty!

Po sześciu porażkach z rzędu, zwycięstwo z Gromem Udanin jest dla lubinianek wielkim zastrzykiem motywacyjnym. Piłkarki Ziemi Lubieńskiej Czerniec przez 90 minut utrzymywały dobre tempo, co chwilę atakując pole karne rywalek. W końcu, w 76. minucie spotkania, Katarzyna Sawasz zdobyła zwycięską bramkę po znakomitym strzale w długi róg.

– Po wielu miesiącach udało nam się wywalczyć trzy punkty. Drużyny były zbliżone, ale ostatecznie to my okazaliśmy się lepsi. Podkreślić trzeba, że i tak w tym spotkaniu nie wystąpiło sporo dziewcząt z podstawowego składu.

Te zwycięstwo, to wielka radość szczególnie dla dziewczyn. Zrozumiały, że nie ma rzeczy niemożliwych. Trzeba po prostu chcieć – przyznaje Janusz Przybyłto, trener Ziemi Lubieńskiej Czerniec.

Jak przyznał szkolenowiec, dawno już nie było takich emocji w jego zespole. – Myślę, że od tego momentu wszystko zacznie się u nas prostować. Dziewczyny otrzymały taki zastrzyk energii, że nie było żadnego przestoju. One tak się cieszyły po tym meczu, że aż nie wiedziałem co jest grane – puentuje trener lubinianek.

W tych samych rozgrywkach, Zagłębie Lubin w wyjazdowym pojedynku z Chrobrym Głogów zremisowało 1:1. Obecnie ekipa Marty Mędrak zajmuje trzecią lokatę, natomiast Ziemia Lubieńska szóstą. Tabelę zamyka Grom Udanin.

MARIUSZ BABICZ

Ziemia Lubieńska Czerniec – Grom Udanin 1:0 76' Katarzyna Sawasz

Wietrzne mistrzostwa NORDIC WALKING

» Silny wiatr próbował pokrzyżować plany sportowcom, którzy wzięli udział w 7. Mistrzostwach Powiatu Lubieńskiego w Nordic Walking. Pomimo tej pogodowej niedogodności, uczestnicy dzielnie przeszli wszystkie zaplanowane dystanse. Młodzież szkolna dwa, amatorzy cztery i profesjonalści osiem kilometrów.

Jako pierwsi trasę testowali młodzi ze szkół podstawowych, gimnazjum i liceum. Sebastian Kicała z Lubina, który uczęszcza do Gimnazjum nr 5, po raz pierwszy miał kijki w ręku. Na metę przyszedł jako pierwszy.

– Wiatr nie zepsuł nam zawodów. Co do mnie, to kijki faktycznie miałem po raz pierwszy w ręku. Muszę przyznać, że było to ciekawe uczucie – komentuje Sebastian. – W naszej szkole promujemy zdrowy tryb życia. Chcemy przekazać dzieciom tę aktywność fizyczną – dodaje Weronika Siczek, nauczycielka Gimnazjum nr 5, która w 1975 roku, uprawiając akrobatykę sportową, wywalczyła brązowy medal mistrzostw świata dzieci.

W kategorii profesjonalistów jako pierwsza na mecie była Anna Zaczyńska. – Wiatr co prawda był silny, ale w trakcie rywalizacji tak się tego nie odczuwa. Ogólnie świetne warunki. W przyszłości oczekiwałabym w takiej rywalizacji jeszcze więcej osób – przyznaje lubinianka.

Wśród panów na linii mety jako pierwszy zameldował

się reprezentant KGHM Mentraco Polkowice. – Warunki są w sumie pół na pół. Słońce ocieplało nam trasę. Kije zwłaszcza na wzniesieniach

miały ciężką przeprawę. Trasa była świetna, ja osobiście lubię góry – puentuje Krzysztof Skiba.

MARIUSZ BABICZ



Anna Zaczyńska to zaprawiony w boju nordicowiec. Bez problemu więc osiągnęła najlepszy rezultat

MATERIAŁ WYBORCZY KOMITETU WYBORCZEGO PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

reklama

Krzysztof

KUBÓW

Młoda Polska bez kompleksów

PIS

LUBIN Parlament 2015

miejsce 4 na liście

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl



biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

50 LAT DKF REJS W KINIE „MUZA”

Lubińskiemu DKF-owi stuknęła właśnie 50-ka! 20 września 1965 roku DKF „Miedziak” działający przy Radzie Zakładowej Kombinatoru Górniczo-Hutniczego Miedzi w Lubinie został zgłoszony do Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. W lutym 1997 roku „Miedziak” oficjalnie zmienił nazwę na DKF „Rejs” i rozpoczął działalność w CK „Muza”. Od tego momentu nieprzerwanie działa (od dwóch lat nie tylko podczas roku szkolnego, ale również w czasie jednego z wakacyjnych miesięcy). W każdą środę spotykają się u nas miłośnicy dobrego kina. Często seans w DKF-ie to jedyna okazja, aby obejrzeć film na dużym ekranie.

DKF nie jest zamkniętym klubem. Jego członkowie nie płacą żadnych składek. Każdy widz może kupić bilet na wybrany seans i w każdej chwili dołączyć do grona „DKF-owiczów”. Na przestrzeni kilku ostatnich lat frekwencja systematycznie rośnie, a takie filmy jak: „Witaj w klubie”, „Grawitacja”, „Wilk z Wall Street”, „Lewiatan”, „Eve-

rest” w 3D, „Papusza” – jedyny polski film w tym gronie, a ostatnio „Amy” zgromadziły ponad 100-osobową widownię. Cieszy nas fakt, że coraz częściej na seansach DKF-u pojawiają się uczniowie gimnazjów i liceów – jest to sygnał, że nasza „misja” propagowania ambitnego kina, skierowanego do bardziej wymagającej widowni jest potrzebna i tym samym kształtujemy przyszłych odbiorców ambitnego kina.

10 października świętowaliśmy jubileusz podczas uroczystego spotkania. Były pokazy akrobatyczne utalentowanych młodych ludzi z Wrocławia – uczestników programu tv Mam Talent 2015, wspomnienia byłych prowadzących DKF, obejrzelśmy również reportaż z pierwszej edycji plenarnej imprezy „Rejs Rejsu z Rejsem”. Najwięcej emocji wzbudził quiz filmowy, a największe zainteresowanie fotobudka, w której każdy uczestnik imprezy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia w śmiesznych nakryciach głowy. Do zobaczenia na najbliższym seansie DKF-u! (bk)



Nadal liderują w rozgrywkach



» W klasie okręgowej Zamet Przemków nadal lideruje w tabeli. Ekipa Sparty Grębocice depcze im po piętach. Zespół zza miedzy, czyli Iskra Księginice nadal w formie. Tym razem ekipa Remigiusza Postrożnego pokonała Złotoryję 1:0.

Iskra Księginice zanotowała kolejne zwycięstwo i umocniła pozycję w ligowej tabeli

Pomimo ciężkiej pierwszej połowy w Kochlicach, Zamet Przemków pokonał tamtejsza Iskrę 3:1. Bramki dla gości zdobył Bartosz Drabik, Tomasz Pilarek i Adrian Kawecki. Liderowi rozgrywek kibicowali sympatycy z Prze-

mkowa, którzy licznie stawili się w Kochlicach. Najwyższe zwycięstwo w dziewiątej serii spotkań zanotowała Orla Wąsosz, która pokonała 4:1 Rodło Granowice. Mająca swoją siedzibę tuż za

miedzą Iskra Księginice, ponownie potwierdziła swoją dobrą dyspozycję. Tym razem podopieczni Remigiusza Postrożnego pokonali 1:0 Górnik Złotoryję.

MARIUSZ BABICZ

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Błyskawica Luboszyce	8	7	0	1	21	25:10
2.	Kłos Moskorzyn	8	6	1	1	19	21:11
3.	Iskra Drogowice	8	6	0	2	18	28:13
4.	Sokół Niechlów	8	5	0	3	15	22:21
5.	Wiewierzanka Wiewierz	8	5	0	3	15	32:17
6.	Victoria Tymowa	8	4	1	3	13	18:13
7.	Sparta Przedmoście	8	4	1	3	13	20:16
8.	Skarpa Orsk	8	4	0	4	12	18:18
9.	Odra Grodziec Mały	8	3	1	4	10	11:20
10.	Tęcza Kwielice	8	2	2	4	8	21:17
11.	LZS Retków	8	2	1	5	7	17:22
12.	Viktoria Borek	8	2	1	5	7	14:20
13.	Błysk Studzionki	8	2	0	6	6	13:22
14.	LZS Żelazny Most	8	0	0	8	0	11:51
Kolejka 8:							
Tęcza Kwielice – Skarpa Orsk						2:3	
Kłos Moskorzyn – Odra Grodziec Mały						6:2	
Błyskawica Luboszyce – Iskra Drogowice						3:1	
LZS Żelazny Most – LZS Retków						3:6	
Wiewierzanka Wiewierz – Sokół Niechlów						4:5	
Viktoria Borek – Sparta Przedmoście						0:1	
Victoria Tymowa – Błysk Studzionki						4:0	

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Fortuna Obora	7	6	1	0	19	35:11
2.	Zamet II Przemków	7	6	0	1	18	29:12
3.	Unia Szklary Górne	8	5	1	2	16	26:11
4.	Hajduk Kłobuczyn	7	4	3	0	15	23:7
5.	Victoria Niemstów	8	4	1	3	13	31:22
6.	Amator Wierzchowice	7	4	0	3	12	28:11
7.	Kalina Sobin	7	3	2	2	11	21:15
8.	Kryształ Chocianowice	7	3	2	2	11	15:15
9.	LZS Koźlice	7	1	2	4	5	10:15
10.	Płomień Nieszczyce	8	1	1	6	4	11:46
11.	Perła Potoczek	7	1	1	5	4	13:22
12.	Transportowiec Kłopotów	8	1	1	6	4	14:57
13.	LZS Nowa Wieś Lubińska	8	0	3	5	3	12:24
Kolejka 8:							
Amator Wierzchowice – Kryształ Chocianowice						7:0	
Kalina Sobin – Hajduk Kłobuczyn						1:5	
Fortuna Obora – LZS Koźlice						2:0	
Victoria Niemstów – Perła Potoczek						3:3	
Transportowiec Kłopotów – LZS Nowa Wieś Lubińska						1:1	
Unia Szklary Górne – Płomień Nieszczyce (mecz w Oborze)						3:1	
Zamet II Przemków –						PAUZA	

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Zamet Przemków	9	7	1	1	22	27:9
2.	Sparta Grębocice	8	6	1	1	19	21:9
3.	Kaczawa Bieniowice	9	5	1	3	16	13:12
4.	Stal Chocianów	9	5	1	3	16	26:15
5.	Iskra Księginice	9	5	1	3	16	18:15
6.	Kuźnia Jawor	9	5	0	4	15	13:15
7.	Konfeks Legnica	9	4	2	3	14	21:11
8.	Rodło Granowice	9	4	1	4	13	16:16
9.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	9	4	1	4	13	12:15
10.	Orla Wąsosz	9	3	3	3	12	16:16
11.	Odra Chobienia	9	3	2	4	11	14:19
12.	Prochowiczanka Prochowice	8	3	1	4	10	14:15
13.	Górnik Złotoryja	9	2	2	5	8	11:15
14.	Czarni Rokitki	9	2	2	5	8	8:12
15.	Iskra Kochlice	9	2	2	5	8	16:22
16.	Chojnowianka Chojnów	9	0	1	8	1	9:39
Kolejka 9:							
Prochowiczanka Prochowice – Konfeks Legnica						0:1	
Orla Wąsosz – Rodło Granowice						4:1	
Odra Chobienia – Sparta Grębocice						1:7	
Kaczawa Bieniowice – Stal Chocianów						2:1	
Chojnowianka Chojnów – Grom Gromadzyń-Wielowieś						1:3	
Kuźnia Jawor – Czarni Rokitki						3:1	
Iskra Księginice – Górnik Złotoryja						1:0	
Iskra Kochlice – Zamet Przemków						1:3	

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sparta Rudna	9	8	1	0	25	37:7
2.	Odra Ścinawa	9	8	1	0	25	34:5
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	9	7	1	1	22	41:7
4.	KS Legnickie Pole	9	6	0	3	18	26:12
5.	Mewa Kunice	9	4	3	2	15	18:21
6.	Sparta Parszowice	9	4	3	2	15	17:11
7.	Górnik Lubin	9	4	2	3	14	24:19
8.	Arka Trzebnice	9	4	1	4	13	26:15
9.	Zryw Kłębanowice	9	4	0	5	12	13:19
10.	Relaks Szklary Dolne	9	4	0	5	12	18:29
11.	Orzeł Mikołajowice	9	2	2	5	8	13:19
12.	Błękitni Koskowice	9	2	1	6	7	20:26
13.	Unia Miłoradzice	9	2	1	6	7	9:27
14.	Czarni Dziewień	9	1	3	5	6	10:35
15.	Albatros Jaśkowice	9	2	0	7	6	11:37
16.	Zjednoczeni Snowidza	9	0	1	8	1	6:34
Kolejka 9:							
Orzeł Miłkowice – Albatros Jaśkowice						1:3	
Mewa Kunice – Sparta Rudna						1:3	
Relaks Szklary Dolne – Arka Trzebnica						2:1	
Zryw Kłębanowice – Zjednoczeni Snowidza						2:0	
Błękitni Koskowice – KS Legnickie Pole						2:4	
Odra Ścinawa – Unia Miłoradzice						7:1	
Górnik Lubin – Sparta Parszowice						1:3	
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Czarni Dziewień						8:0	

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Mewa Goliszów	8	7	0	1	21	22:8
2.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	8	7	0	1	21	35:10
3.	Ikar Miłogostowice	8	5	2	1	17	36:7
4.	Czarni II Rokitki	8	5	2	1	17	33:12
5.	Płomień Michów	8	5	1	2	16	38:12
6.	Iskra II Kochlice	8	4	1	3	13	37:14
7.	Gryf Olimpia Krotoszyce	8	4	1	3	13	24:24
8.	Orlik Okmiany	8	4	0	4	12	36:18
9.	Huzar Raszkówka	8	2	3	3	9	23:10
10.	Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	8	3	0	5	9	19:34
11.	Czarni Miłkowice	8	2	1	5	7	20:29
12.	LZS Biała (k. Legnicy)	8	1	1	6	4	11:48
13.	Lubiłowianka Lubiłow	8	1	0	7	3	21:62
14.	Iskra Niedźwiedzice	8	0	0	8	0	2:69
Kolejka 8:							
Czarni Miłkowice – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska						1:6	
Czarni II Rokitki – Ikar Miłogostowice						1:1	
Sokół II Krzywa (k. Legnicy) – Iskra II Kochlice						2:12	
Płomień Michałów – Iskra Niedźwiedzice						14:0	
Orlik Okmiany – Lubiłowianka Lubiłow						12:1	
Mewa Goliszów – LZS Biała (k. Legnicy)						6:0	
Huzar Raszkówka – Gryf Olimpia Krotoszyce						1:3	




10 km ulicami Lubina

Cenne nagrody!

Zapraszają na:

BIEG BARBÓRKOWY

o Lampkę Górniczą

18.10.2015
godz. 11.00
start: RCS
ul. Odrodzenia 28b

30. EDYCJA

Imprezy towarzyszące:

- Bieg sztygarski na 1 milę
- Sztafeta dyrektorska 4 x 100 m
- Sztafeta międz Zakładowa 4 x 400 m
- występ orkiestry górniczej (godz. 10.00)

www.rcslubin.pl
RCSlubin
tel. 76 846 08 28




WROCŁAW 2016

Europejska Stolica Kultury

SPRAWDŹ:
www.wroclaw2016.pl

  EUROPEJSKA STOLICA KULTURY

RTBS

tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

**DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w Mdm**

NOWE MIESZKANIA W LUBINIE

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1




GRAJ W TENISA ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl

 **TENIS
LUBIN**

CENY
JUŻ OD
45 zł



Zwycięstwo piłkarek nożnych

■ W meczu 9. kolejki ekstraklasy kobiet Zagłębie Lubin wygrało 1:0 (1:0) ze Sztormem Gdańsk. Gola na wagę 3 punktów zdobyła w 38. minucie Karolina Kaźmierska z rzutu karnego.

Mecz należał do niezwykle zaciętych. Obie ekipy zasługiwały na 3 punkty w tym spotkaniu. Z początku więcej akcji w po-

lu karnym rywalek stwarzały podopieczne Roberta Chałaszczyka. Pod koniec pierwszej połowy jedna z zawodniczek gości dość brutalnie sfaulowała lubiniankę w polu karnym. Sędzia wskazał wapno. Bramkę zdobyła z jedenastki Karolina Kaźmierska. Był to jedyny gol tego dnia. Zagłębie wygrało 1:0 i zajmuje fotel lidera.

MARIUSZ BABICZ

Choć faworytkami były piłkarki Andrzeja Turkowskiego, to rywalki z Gdańska w niczym nie ustępowały lubiniankom



Zagłębie Lubin – Sztorm Gdańsk 1:0
38' (k) Kaźmierska

Zagłębie: Dąbek – Płonowska, Salwa, Balog, Jelencić, Szymkowiak, Ratajczak, Jaworek, Zdunek (35' Bujaska), Kaźmierska.

Bieg Rugbysty

■ Taką przeprawę przez lubiński skwer im. Tadeusza Zastawnika mogliśmy obserwować po raz pierwszy. Pięćdziesięciu śmiałków stanęło na linii startu i dzielnie pokonało wszystkie przeszkody w pierwszym Biegu Rugbysty. Były snopki, palety, bieg po rzeczce i górkach.

Bieg z przeszkodami i to w dodatku z zimnym wiatrem w tle był na pewno ciekawym doświadczeniem dla osób, które zdecydowały się na udział w historycznym pierwszym Biegu Rugbysty. Pięciokilometrowa trasa była bardzo zróżnicowana, ale wszyscy uczestnicy bez większych problemów dobiegli do mety.

– Nie jest to mój pierwszy taki bieg. Brałam udział w podobnej inicjatywie w Warszawie. Chciałam spróbować po prostu swoich sił w Lubinie. Dużo podbiegów i zbiegów, a dodatkowo zimna rzeczka, ale trasa

bardzo dobra. Myślę, że za rok będzie jeszcze więcej ludzi. Ten bieg ma potencjał – puentuje Kamila Dziedziulo, zwyciężczyni w kategorii kobiet.

Wśród pań, z czasem 31 minut 8 sekund, najlepsza okazała się mieszkanka Polkowic, uczęszczająca w Lubinie do I LO Kamila Dziedziulo. Jako druga na mecie pojawiła się Adrianna Sosnowska, trzecia była Agnieszka Kulczycka. Pierwszy wśród panów, z czasem 23 minuty 39 sekund, był Wiktor Ziółkowski, drugi na mecie był Tomasz Kasperski, trzeci natomiast Paweł Nagaj.

– Kolega mnie namówił do udziału. Jest żołnierzem, a ja gram w piłkę. Niestety kolega na trasie mi zgasł (nie dał rady dobiec do mety – przyp. red.) – komentuje Wiktor Ziółkowski.

Nagrody sponsorowali Miedziowi Lubin, Starostwo Powiatowe w Lubinie i sklep z odzieżą patriotyczną.

MARIUSZ BABICZ



Niestraszna była im zimna rzeczka czy bieg pod górkę pod porywisty wiatr. 50 śmiałków ukończyło Bieg Rugbysty bez żadnego urazu

KIBICE ICH USKRZYDLAJĄ

» *Lubińscy kibice zawsze imponowali środowisku piłkarskiemu swoimi oprawami, głośnym dopinaniem i przywiązaniem do klubu. Podczas derbów ze Śląskiem Wrocław, Stadion Zagłębia odwiedziło ponad 10 tysięcy sympatyków.*

Znakomity doping nie uszedł uwadze portali sportowych, które nominują miedziowych kibiców do tytułów najlepszych w Polsce pod względem oddania swojej drużynie, oprawy jak i kultury stadionowej. Sami zawodnicy za każdym razem przyznają, że okrzyki z trybun mocno ich dopingują, dzięki czemu mogą z siebie dawać dwieście procent możliwości. Owszem, często na trybunach oglądamy pokazy pirotechniczne, które są sprzeczne z polityką Polskiego Związku Piłki

Nożnej, niemniej jednak należy przyznać, że efekty takie robią wrażenie.

– Kibice są z nami i za to im ogromnie dziękujemy. My staramy się na boisku oddać za ten klub serce, walczyć jak tylko się da, bo każdy zdaje sobie sprawę, co oznacza grać dla Zagłębia – komentuje Konrad Forenc, bramkarz KGHM Zagłębia Lubin. Na własnym stadionie, miedziowi rozegrają kolejny mecz dopiero 24 października. Ich przeciwnikiem będzie Górnik Łęczna.

MARIUSZ BABICZ

Lubińscy kibice zdecydowanie wyróżniają się na tle sympatyków piłki nożnej w Polsce. Są wierni klubowi i zawsze mocno dopingują swoją drużynę



reklama




#WracamyDoWalki

SOBOTA 17 PAŹDZIERNIKA GODZINA **17:30**

METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN - AZS ŁĄCZPOL AWFIS

PGNiG SUPERLIGA

UNIKNIJ KOLEJEK! Kup bilet przez internet na: ticketik.pl • Więcej informacji odnośnie zakupu biletów: www.zaglebie.lubin.pl

Polki tryumfują w lubińskiej hali!



» 29:12 – właśnie takim rezultatem zakończył się pojedynek reprezentacji Polski kobiet w piłce ręcznej z ekipą Finlandii. Jedynie w pierwszej połowie podopieczne Kima Rasmussena miały przestoje i szukały swojego rytmu. Drugie trzydzieści minut to całkowita dominacja Polek. Nasze kadrowiczki przez sześćdziesiąt minut były niesione dopingiem kibiców, którzy prawie w komplecie pojawili się na trybunach hali RCS.

Spotkanie rozpoczęło się nieco niespodziewanym prowadzeniem przyjezdnych. Na 0:1 bramkę rzuciła Alexandra Roos. Jako faworytki postrzegano Polki, dlatego szybki skuteczny atak gości był zaskoczeniem dla publiczności.

Na odpowiedź nie czekaliśmy jednak długo. Minutę po celnym trafieniu Finek, bramkę na 1:1 zdobyła Katarzyna Kołodziejska, a po rzucie karnym na 2:1 podwyższyła Monika Stachowska. Znakomicie

w bramce spisywała się Monika Maliczkievicz, która tradycyjnie broniła sporo setek.

Do 15. minuty spotkanie było dość wyrównane i obu ekipom ciężko było zdobywać bramki, a świadczy o tym rezultat 4:4. Polki poczuły jednak wiatr w żaglach. Kilka asyst zanotowała Agnieszka Jochymek. Skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin prowadziła również indywidualne szarże. Co prawda bramki nie zdobyła, ale porządnie postraszyła rywalki. Do prze-

Polska – Finlandia 29:12 (13:8)

Polska: Maliczkievicz, Wysokińska – Kulwińska 6, Kudłacz 5, Kobylńska 5, Niedźwiedz 3, Pielesz 3, Kołodziejska 3, Stasiak 2, Stachowska 1, Sądej 1, Zych, Jochymek, Pasternak, Królikowska.

Finlandia: Koskinen, Roos – Cainberg 5, Lonnborg 2, Roos 2, Hilli 1, Lindholm 1, Kulju 1, Lillqvist, Lindahl, Narakka, Holopainen, Harri, Genberg, Gammals, Lindholm.



rwę biało-czerwone wygrały 13:8.

Drugie trzydzieści minut to zupełnie odmienna gra Polek. Podopieczne Kima Rasmussena narzucały swoje tempo gry. Dodatkowym motorem napędowym była oczywiście wzorowa postawa Moniki Maliczkievicz i Anny Wysokińskiej między słupkami polskiej reprezentacji. Biało-czerwone w ciągu kilku minut wyszły na prowadzenie 17:9.

Finki były atakowane z każdej pozycji i prawie za każdym razem gospodynie oddawały celne rzuty. Końcówka meczu należała do Patrycji Kulwińskiej, Małgorzaty Stasiak, Moniki Kobylńskiej i Iwony Niedźwiedz. Zawodniczki Kima Rasmussena rozbiły w hali RCS Finki 29:12.

MVP meczu zostały okrzyknięte Patrycja Kulwińska

ska i Sonja Koskinen, bramkarka fińskiej kadry.

Kinga Achruk choć była obecna na trybunach, na parkiecie nie pojawiła się z powodu urazu. Świętowała zwycięstwo z miejscowymi kibicami, z którymi po meczu zrobiła sobie zdjęcia i rozdała autografy. Parkiet w otoczeniu fanów opuszczała Monika Maliczkievicz, która jeszcze niedawno reprezentowała barwy Zagłębia Lubin.

– Czuło się wspaniałe emocje. Zarówno kiedy kibice przywitali transparentami Łosia, Kinię czy Żyrkę. Wspaniałe przeżycia. Wszyscy machali, a podczas odśpiewanego hymnu, łza kręciła się w oku. Patrząc z perspektywy parkietu, oprawa robi ogromne wrażenie – przyznaje Agnieszka Jochymek, skrzydłowa reprezentacji Polski.

MARIUSZ BABICZ



PARTIOM



TWÓJ **SENATOR**

Ireneusz

PASIS



BEZPARTYJNI